

31 mln
zainwestują
w Kobyłce

Jerzy Turek
patronem
MOK?

Kobyłka
- mój
konik



Numer ISSN: 2299-9345 NR 3 2017

**Miasto
w kolorach jesieni**



Od redakcji

Oddajemy w Państwa ręce kolejne wydanie naszego miejskiego biuletynu. Oprócz tradycyjnych działów poświęconych kulturze, oświacie i ochronie środowiska, w najnowszym numerze możecie Państwo przeczytać felieton Ewy Jaźwińskiej, Przewodniczącej Rady Miasta Kobylka, który już

na stałe zagości w naszym kwartalniku. Niezwykle istotne są dla nas inwestycje, którym poświęcamy początkowe strony. Przez dzieje kolei warszawsko - petersburskiej przeprowadzi nas Maria Balicka, honorowa obywatelka naszego miasta. Fanów sportu zachęcamy do przeczytania wywiadu z Patrykiem Kuryłkiem, zawodowym Mistrzem Polski w formule

K1 w kategorii do 57kg a kulisach powstania nowego hasła promocyjnego Miasta Kobylka opowie jego autorka, Magdalena Sobczak. W listopadzie wyjątkowym wydaniem będzie nadanie imienia Miejskiemu Ośrodkowi Kultury, o którego historii poczytamy na stronie 11.

Zapraszamy do lektury!

Miejski system SMS

Szybki i skuteczny sposób dotarcia z ważną informacją do mieszkańców.

Urząd Miasta za pośrednictwem SMS-ów przekazuje informacje o zagrożeniach, awariach ale także o ciekawych imprezach kulturalnych i sportowych. Użytkownik otrzymuje smsy bezpłatnie.

Jeśli chcesz otrzymywać BEZPŁATNE smsy z ważnymi informacjami z Miasta Kobylka bezpośrednio na swój telefon komórkowy zarejestruj się wysyłając sms o treści TAK.KOBYLKA na numer 664 400 100.

Jeśli masz tylko telefon stacjonarny możesz otrzymywać wiadomości głosowe.

Wystarczy wysłać email na adres: promocja@kobylka.pl. (w treści podać swój numer telefonu) lub zgłosić się do Urzędu Miasta Kobylka ul. Wołomińska 1, pok. 20.



www.facebook.com/MojaKobylka

Strona dla mieszkańców Miasta Kobylka. Zarejestruj się!

Urząd Miasta Kobylka
ul. Wołomińska 1
tel. 22 760 70 08, 22 760 70 45

Miejski Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
ul. Żymirskiego 2
tel. 22 786 39 38

Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Żymirskiego 2
tel. 22 763 42 72, 22 763 42 63

Miejski Ośrodek Kultury
Al. Jana Pawła II 22
tel. 22 763 81 60

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Fałata 4a
tel. 22 763 42 41, 22 763 42 42

Ośrodek Sportu i Rekreacji „WICHER” Kobylka
ul. Napoleona 2a
tel. 22 760 71 19

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1
ul. Jezuicka 1
tel. 22 786 10 10

Zespół Szkół Publicznych nr 2
ul. Orzeszkowej 3/5
tel. 22 786 26 10

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Załuskiego 57
tel. 22 786 06 60

Publiczne Przedszkole nr 1
ul. Kościuszki 6
tel. 22 786 12 18

Komisariat Policji w Kobylce
ul. Ks. Marmo 13, tel: 22 786 10 07

Ochotnicza Straż Pożarna w Kobylce
ul. Ks. Marmo 13, tel. 22 786 10 08

Pogotowie ratunkowe 999

kobylka.pl

Siedziba redakcji:
Urząd Miasta Kobylka
Wydział Komunikacji Społecznej i Promocji
05-230 Kobylka, ul. Wołomińska 1
tel.: 22 760 70 08,
fax.: 22 760 70 55

Redaktor naczelny:
Emilia Buczyńska-Kołodziejek
Redakcja:
Gabriela Gural, Łukasz Gawkowski
Piotr Kosiak, Barbara Stańczak
Korekta:
Gabriela Gural

Wydawca:
Urząd Miasta Kobylka
05-230 Kobylka, ul. Wołomińska 1
email: promocja@kobylka.pl
Druk:
Top Druk Sp. z o.o. Sp. k.
18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151 a
Nakład: 3 500 egz.



Drodzy Mieszkańcy

Nadeszła jesień. To pora roku, która zachęca do refleksji i chwilowego zatrzymania. To czas w którym, wspominamy tych, których nie ma już z nami. Każdy z nas ma taką osobę, za którą tęskni i którą wspomina. Takie chwile refleksji są nam potrzebne, budują one naszą tożsamość i poczucie wspólnoty. Końcówka roku kalendarzowego to czas analiz i podsumowań. Część zaplanowanych zadań jeszcze trwa, jednak wiele już zrealizowaliśmy: wymiana fragmentu chodnika i nawierzchni asfaltowej na alei Jana Pawła II oraz zagospodarowanie parkingu przy Miejskim Ośrodku Kultury, remont chodnika na ulicy Narutowicza i ulicy Orzeszkowej na odcinku od ul. Narutowicza do ul. Nadarzyńskiej, budowa siłowni zewnętrznej składającej się z 8 podwójnych urządzeń do ćwiczeń przy rondzie Cudu nad Wisłą.

Kolejnym powodem radości jest łagodne przejście przez reformę oświaty. Miasto Kobylka posiadając trzy zespoły szkół przekształciła je w sposób naturalny w szkoły podstawowe.

Kobylka troszczy się o wszystkie pokolenia swoich mieszkańców. Wyrazem tej troski jest uczestnictwo emerytowanych nauczycieli i pracowników oświaty w corocznym święcie edukacji. W naszym mieście prężnie działa Klub Seniora i Uniwersytet Trzeciego Wieku, który gromadzi wielu starszych mieszkańców organizując ciekawe spotkania, wykłady, wycieczki oraz wspólnie spędzony czas w miłej atmosferze. Troską obejmowani są także najmłodszy mieszkańcy Kobylki. Właśnie dla nich przygotowana jest Kobylkowska Dziecięca Akademia Nauki przy Miejskim Ośrodku Kultury, która posiada bardzo

ciekawą i bogatą propozycję zajęć dodatkowych dla dzieci i młodzieży. Kolejną inicjatywą jest Filharmonia dla dzieci, czyli cykl spotkań z muzyką, dzięki której najmłodszy słuchacze spotykają się z utworami najbardziej znanych kompozytorów. Innym przedsięwzięciem jest wyprawka dziecięca przeznaczona dla nowo urodzonych mieszkańców Kobylki. Wszystkie te inicjatywy spotykają się dużą aprobatą mieszkańców.

Przed nami jednak kolejne ważne inwestycje. Trwają rozmowy z inwestorami związane z terenami inwestycyjnymi przy obwodnicy trasy „S8”. Wystartowała budowa zakładu biurowo- produkcyjnego firmy Nuctech - chińskiego potentata w branży skanerów celniczych. Trwają poszukiwania inwestorów zainteresowanych budową nowego kompleksu hotelarsko - gastronomicznego. PKP zaprezentowało koncepcje przejazdów bezkolizyjnych, oraz rozpoczęło proces ich realizacji.

W ramach współpracy z mieszkańcami, chcemy powołać Młodzieżową Radę Miasta, która stanie się ciałem doradczym i wyrazicielem pomysłów młodego pokolenia.

Nie byłoby tych wszystkich sukcesów na niwie gospodarczej, ekonomicznej i społecznej bez udziału mieszkańców. Kobylka ma szczęście do kolejnych pokoleń ludzi zaangażowanych w sprawy miasta. Przed nami rok 2018, który będzie jubileuszem 50 lecia nadania praw miejskich i 90 lecia wyodrębnienia samodzielnej gminy, ale także 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę. Ten rok wielkich rocznic, będzie dla nas okazją do wspólnego świętowania i lepszego poznania.



Chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom za zaangażowanie w życie społeczne naszego miasta. Zapraszam Państwa do kontaktu:

Robert Roguski
Burmistrz Miasta Kobylka
burmistrz@kobylka.pl
www.kobylka.pl





Ewa Jaźwińska. Przewodnicząca Rady Miasta Kobyłka.

Zostaliśmy wybrani przez mieszkańców, by ich reprezentować i działać na ich rzecz. Pochodzimy z różnych środowisk i okręgów wyborczych, mamy różne doświadczenia zawodowe. Mamy również różne zdanie na wiele kwestii i zróżnicowane poglądy. Wierzę, że łączy nas troska o dobro naszej małej ojczyzny, jej rozwój i pomyślność mieszkańców. Tych, którzy mieszkają w Kobyłce od pokoleń i tych, którzy postanowili osiedlić się w naszym mieście kilka lub kilkanaście lat temu.

Mając na względzie np. drogi, place zabaw w swoim sąsiedztwie, decydujemy o sprawach kluczowych dla całej Kobyłki. Uchwalamy budżet miasta i wyrażamy opinię w sprawach: rozbudowy i modernizacji infrastruktury drogowej i wodnokanalizacyjnej, edukacji, służby zdrowia, kultury, sportu, polityki prorodzinnej i senioralnej, ochrony środowiska, planowania przestrzennego, bezpieczeństwa czy transportu. Wspieramy i zarazem kontrolujemy działalność władz miasta, z burmistrzem Kobyłki na czele. Po to nas Państwo wybraлиście.

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.” To ślubujemy, obejmując mandat radnego i słowa te powinny być dla nas podstawowym nakazem. Mieszkam w Kobyłce od 32 lat. Obserwuję, jak zmienia się nasze miasto i jego otoczenie. Zmieniają się również oczekiwania i aspiracje mieszkańców. Dzięki inwestycjom drogowym i kolejowym stajemy się w coraz większym stopniu częścią aglomeracji warszawskiej. Tereny w Kobyłce stają się doskonałym miejscem do osiedlania się, zakupu nieruchomości, jak również, jako miejsce do prowadzenia działalności gospodarczej. Korzystają z tego zarówno krajowe, a nawet międzynarodowe koncerny jak i rodzime małe i mikro przedsiębiorstwa. Stale stajemy przed wyzwaniem, by sprostać oczekiwaniom mieszkańców i być atrakcyjnym partnerem dla biznesu, zachowując charakter małej, kameralnej miejscowości.

Rada Miasta w służbie mieszkańcom

Inauguruję w tym miejscu cykl felietonów przybliżających Państwu prace Rady Miasta Kobyłka i aktualnych wyzwań, przed jakimi stajemy.

W Kobyłce z roku na rok przybywa mieszkańców. Obecnie zameldowanych jest ponad 22 tys. osób. To również wpływa na wysokość miejskiego budżetu. Ale rosną też miejskie wydatki. Potrzebujemy rozbudować i zmodernizować kolejne ulice, musimy przeznaczyć dodatkowe środki m.in. na edukację, służbę zdrowia. Chcemy w przyjazny dla mieszkańców sposób zagospodarować przestrzeń miejską oraz poszerzyć ofertę sportową i kulturalną. Niebawem np. Miejska Biblioteka Publiczna przeniesie się do nowoczesnego budynku przy ul. Leśnej.

Jeszcze 10 lat temu zaledwie 10% mieszkańców Kobyłki posiadało miejską kanalizację, a siecią wodociągową objętych było tylko 40% domów. Ponad połowę ulic w Kobyłce stanowiły wtedy drogi gruntowe. W tym czasie Kobyłka przeszła znaczącą metamorfozę. Możliwości budżetowe nie pozwalają na natychmiastowe nadrobienie wieloletnich zaległości, zwłaszcza, że miasto w niesłychanie szybkim czasie rozbudowuje się. Najdroższa w nowożytnej historii naszego miasta inwestycja tj. zapewnienie miejskiego wodociągu i kanalizacji, sprawia, że sieć wod-kan obejmuje już ponad 90% miasta.

Rada Miasta uchwaliła plan priorytetowych inwestycji drogowych, w którym zostały określone terminy realizacji zadań na poszczególnych ulicach. Staramy się również pamiętać o tym, że mieszkańcy chcą czuć się doinformowani o sprawach ich dotyczących. Korzystamy, jako radni, z różnych sposobów kontaktowania się z Państwem. Widujemy się i rozmawiamy na dyżurach radnych, uroczystościach patriotycznych, podczas imprez sportowych i kulturalnych oraz, jak to w małych społecznościach, w sklepach i punktach usługowych na terenie miasta. Byłam i jestem zwolenniczką komunikowania się z mieszkańcami za pośrednictwem Internetu. Podczas każdej sesji rady miasta jest miejsce na pytania od internautów, obrady są transmitowane na żywo i rejestrowane

przez kamery. Wiele rozmów i dyskusji toczyliśmy za pośrednictwem mediów społecznościowych. Jesteśmy jedną z niewielu, o ile nie jedyną gminą w Polsce, która za pośrednictwem Facebooka umożliwia mieszkańcom zadawanie pytań na sesji rady miasta.

Kwestia bezkolizyjnych przejazdów kolejowych jest obecnie sprawą, która budzi największe zainteresowanie i jest kluczowa dla rozwoju Kobyłki. Od lat budzi wiele emocji i jest osiędź sporu w naszym mieście. Dziś już wiadomo, że kolej rozpoczęła procedurę budowy przejazdów bezkolizyjnych, które mają zakończyć się w roku 2019 oddaniem gotowych obiektów. Zgodnie z przyjętymi przez PKP PLK procedurami, kolej przygotowała koncepcje budowy przejazdów bezkolizyjnych. Władze miasta, po konsultacjach z mieszkańcami i radnymi, zarekomendowały tunel w ciągu ulicy Orszagha oraz wiadukt przy stacji PKP Kobyłka-Ossów. Alternatywny wybór rozwiązania budowy wiaduku w ulicy Orszagha mógłby stanowić za duże ryzyko, wymagałby bowiem uzyskania przez kolej na nowo, wszystkich decyzji i pozwoleń, co w efekcie końcowym mogłoby zagrozić powstaniu przejazdu. Dlatego też uznaliśmy, pomimo różnych zdań, za najkorzystniejszy wariant budowę tunelu. Mam nadzieję, że wciąż jeszcze podejmowane przez różne osoby i grupy protesty nie będą stanowiły przeszkody w budowie przejazdów bezkolizyjnych i nowe obiekty sprostają oczekiwaniom mieszkańców Kobyłki i przysłużą się sprawnej komunikacji po mieście.

Zachęcam mieszkańców Kobyłki do śledzenia relacji z sesji Rady Miasta i kontaktów z radnymi. Wierzę, że Kobyłka ma potencjał, by być absolutnie fantastycznym miejscem do życia, ale wymaga to zaangażowania wszystkich osób, którym leży na sercu jej przyszłość.

Ewa Jaźwińska
Przewodnicząca Rady Miasta Kobyłka





31 mln zainwestują w Kobylce

Podczas konferencji prasowej 11 października w obecności mediów i władz miasta Kobylka, przedstawiciele PKP PLK oraz wykonawcy zaprezentowali rozwiązania przejazdów bezkolizyjnych, jakie zostaną wybudowane w najbliższych latach w mieście.

Realizację inwestycji o strategicznym znaczeniu dla Kobylki wartęj ponad 31 milionów złotych, przewidziano na lata 2017-2019. Zgodnie z zaprezentowanymi projektami firma BANIMEX wybuduje dwa bezkolizyjne skrzyżowania. Niedaleko przystanku

kolejowego Kobylka Ossów, wiadukt drogowy zastąpi przejazd drogowo-kolejowy w ciągu ul. Poniatowskiego i Napoleona. Tunel drogowy (przedłużenie ul. Orszagha do ul. Nadarzyńskiej - DW 634) zastąpi przejazd w ciągu ul. Ręczajskiej i al. Jana Pawła II. Dzięki temu usprawni się komunikacja w mieście, a kierowcy oraz piesi zyskają szybsze i bezpieczniejsze trasy pomiędzy dzielnicami miasta.

Równocześnie z inwestycją kolejową zostaną zaprojektowane i wybudowane przez Miasto Kobylka dwie drogi uzupełniające projekt PKP: prawie kilometrowy odcinek od ul. Jasińskiego do ul. Mareckiej oraz 200-metrowy łącznik od ul. Warszawskiej do przedłużenia ul. Orszagha. Łącznie do lipca 2019.

wraz z wiaduktem i tunelem powstanie kolejna, spójna sieć dróg o długości ponad 3,2 km. Inwestycje te wpisują się w realizację Planu Priorytetowych Inwestycji Drogowych Miasta Kobylka na lata 2017-2021.

To bardzo ważna inwestycja dla mieszkańców Kobylki. To nie tylko mniej korków w mieście, ale i wzrost bezpieczeństwa oraz sprawniejszy ruch kolejowy na trasie z Warszawy w stronę Białogostoku. Dobra współpraca z PLK zaowocowała wypracowaniem najlepszych wariantów budowy tunelu i wiaduktu w naszej miejscowości. - podsumował spotkanie Robert Roguski, Burmistrz Miasta Kobylka.

Emilia Buczyńska-Kołodziejek



Kobylka Ossów - wiadukt drogowy (wizualizacja)



Kobylka - tunel drogowy (wizualizacja)

Umowy na wykonanie kanalizacji podpisane

Miasto Kobylka 6 września zawarło dwie umowy na skanalizowanie kolejnej części miasta. Łączny koszt wykonania obu zadań to: 1 200 480,00 zł.

Do końca listopada zostanie wybudowana kanalizacja grawitacyjna i tłoczna wraz z odcieczkami do granic nieruchomości w ulicach: Paproci, Dworkowej i Podleśnej oraz odgałęzienia kanalizacji sanitarnej zakończone studzienkami w ul. Dąbrowskiego w Kobylce. W ramach inwestycji zostaną wykonane 2 pompownie ścieków, 973 m kanalizacji grawitacyjnej i 671,5 m kanalizacji tłocznej, oraz 10 odgałęzień kanalizacji sanitarnej. Wykonawcą obu zadań jest firma FUH Instal-Bud Szczepan Jan Mielczarczyk. (red)



Ul. Paproci.



Przebudowa ulic Wspólnej, Cichej i Sosnowej zakończona!

W ostatnich tygodniach została przeprowadzona kompleksowa przebudowa kilku ulic w dzielnicy Sosnowka.

Zakres prac przewidywał wykonanie nowej nawierzchni z kostki brukowej na odcinkach ulic Wspólnej, Cichej i Sosnowej. Jest to pierwszy etap zrealizowanej inwestycji usprawniającej komunikację w rejonie dzielnicy Sosnowka. Obecnie na ukończeniu są prace projektowe wspólnego przedsięwzięcia budowy ulicy W. Nałkowskiego łączącego Kobyłkę i Wołomin.

Wykonawcą zadania była firma BRUK Roboty Drogowe z Legionowa, której właścicielem jest Roman Parakiewicz. Łączna wartość zrealizowanej inwestycji wynosi: 341 205,10 zł. (red)

Aleja Jana Pawła II w nowej odsłonie

Tegoroczne wakacje, które mieszkańcy spędzali głównie na wypoczynku, władze Kobyłki wykorzystały na kompleksowy remont głównej ulicy miasta – Alei Jana Pawła II.



Oprócz wybudowania chodników został zagospodarowany teren wokół Miejskiego Ośrodka Kultury i kompleksowo wyremontowano parking od ulicy Orszagh'a. Nowa nakładka asfaltowa została wykonana na całym odcinku blisko 700 metrów ulicy. Ponadto wymieniono nawierzchnię na odcinku od Jana Pawła II do ulicy Piaskowej ułatwiając komunikację z parkingiem.

Od początku września mieszkańcy miasta z zadowoleniem i satysfakcją przemierzają się wyremontowanym odcinkiem. Wartość zrealizowanej inwestycji wyniosła: 760 842,92 zł. (red)

Tereny inwestycyjne

Będąca na ukończeniu droga ekspresowa S8 to szansa na nieprawdopodobne usprawnienie ruchu tranzytowego, ale także wielkie ułatwienie dla mieszkańców Kobyłki. Trasa szybkiego ruchu decyduje również, że przyległe do niej tereny są najatrakcyjniejszymi gruntami o przeznaczeniu inwestycyjnym.

Na początku grudnia odbędzie się przetarg dotyczący sprzedaży gruntów o niebagatelnej powierzchni 7,5 hektara, które leżą bezpośrednio przy budowanej drodze - bliskość Warszawy i trasy S8 są z pewnością naszym

atutem. Rozległość terenu oraz niekwestionowana atrakcyjność lokalizacji to olbrzymie zalety kobyłkowskich gruntów. Zakup terenów inwestycyjnych to również szansa dla wszystkich inwestorów i przedsiębiorców, którzy chcą zainwestować środki finansowe i rozwijać swoją działalność. Dla mieszkańców to przede wszystkim dodatkowe środki w budżecie miasta oraz nowe miejsca pracy.

Od kilku lat w Polsce trwa boom na wynajem i sprzedaż powierzchni magazynowo – przemysłowych. W rekordowym 2016 roku podpisano w naszym kraju umowy najmu na ponad 3 mln metrów kwadratowych. To najwyższy wynik w historii. Na hossa na rynku nieruchomości komercyjnych chce skorzystać także Miasto Kobyłka. (red)



Ścieżki na wiosnę!

Prawie sześciomilionowe umowy na budowę dwóch ścieżek rowerowych już zostały podpisane. Do końca kwietnia przyszłego roku w Kobyłce zostaną wybudowane prawie 3 kilometry ścieżek.

Nowe ciągi pieszo – rowerowe powstaną przy ulicach Napoleona i Poniatowskiego, które połączą Kobyłkę z sąsiednimi miastami a docelowo z Warszawą. Jest to doskonałe rozwiązanie dla wszystkich pasjonatów wycieczek jednośladowymi i zwolenników spacerów. Już możemy planować przyszłe pieszo rowerowe eskapady.

Budowa ścieżki rowerowej w ul. Napoleona

Umowa podpisana w dniu 12.10.2017 roku z firmą Delta S.A. z siedzibą w Warszawie
Koszt: 3 399 900,00 zł brutto

Budowa ścieżki rowerowej w ul. Poniatowskiego

Umowa podpisana w dniu 16.10.2017 roku z firmą Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. z siedzibą w Mińsku Mazowieckim
Koszt: 2 530 915,23 zł brutto

Inwestycje zostaną zrealizowane w ramach projektu pn. „Zintegrowana sieć ścieżek rowerowych na terenie gmin Marki, Ząbki, Zielonka, Kobyłka w ramach ZIT WOF” dofinansowanego z RPO WM 2014-2020. (red)



Wspominane przy plancie w 155. rocznicę kolei Petersburskiej

Maria Balicka



Kiedy kilka lat po zakończeniu II wojny światowej na środku dzisiejszej Wołomińskiej stawiałam z rówieśnikami babki z piasku, a wieczorami dziadkowie zapraszali mnie do wysłuchania pięknego kumkania dochodzącego sprzed pobliskiego plantu, nie przypuszczałam, że kiedyś o tym, co działo się przy nasypie historycznej kolei Petersburskiej, będę pisać do prasy lokalnej mojego miasta.



Burmistrz Robert Roguski i autorka tekstu przy grobie hrabiego Turkułta na Starych Powązkach (20 maja 2011). Fot. Marek Moczulski.

Bo kiedyś do podwarszawskiej Kobyłki dzieci jeździły na wakacje. Na podwórku u dziadków kury skubały trawę, pani Józia przynosiła codziennie bańkę mleka od krowy, a zza siatki dochodziło chrupkanie świń, które każdego ranka dopominały się pożywienia. „11 Listopada” nazywała się wówczas „17 Stycznia”, a przejeżdżające pociągi zostawiały nad plantem obłok dymu i chmurę pary. Dziś z domu dziadków nie widać już pociągów. Nasyp zastąpiły najpierw częściowo domy wystawione po drugiej stronie ulicy, a niedawno wzdłuż plantu ustawiono dźwiękoszczelne ekrany. Miast kumkania żab słychać teraz tylko przejeżdżające samochody.

Wracajmy nad historyczny plant Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, która w bieżącym roku skończyła 155 lat – pierwsze pociągi ruszyły nią w maju 1862 r. Poznając historię naszego miasta trafiałam tam często, czasami przez przypadek, innym razem przerzucając kartki książek, wreszcie w rozmowach z mieszkańcami Kobyłki.

Stare Powązki

W czasie jednego ze spacerów alejkami Starych Powązek natrafiłam niespodziewanie na grób – o czym mówi napis wykuty w kamieniu – Ignacego hrabiego Turkułta herbu Ostoja (1797-1857). Ten absolwent Uniwersytetu Wileńskiego był m.in. prezesem komisji do ułożenia praw dla Królestwa Polskiego, dyrektorem kancelarii Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego, senatorem, kawalerem wielu najwyższych orderów Imperium Carskiego, wreszcie carskim ministrem. W tej ostatniej roli na początku lat pięćdziesiątych XIX wieku przybył z Petersburga do Warszawy.

Car Mikołaj I wydał 5 grudnia 1851 r. dokument nakazujący budowę linii kolejowej łączącej Petersburg z Warszawą. Turkułt kontrolował wytyczanie terenu pod plant. Przebywając pod Kobyłką, która znalazła się na trasie powstającej Drogi Żelaznej Petersbursko-Warszawskiej, zainteresował się tutejszym kościołem Świętej Trójcy. Zobaczył zniszczoną budowlę. Dzięki interwencji wrażliwego na piękno ministra świątynię gruntownie odremontowano. Parafianie nie mieli na to pieniędzy. Pomógł carski minister. Turkułt nie doczekał uruchomienia drogi żelaznej prowadzącej przez naszą miejscowość. Zmarł w Warszawie na różę, wtedy chorobę śmiertelną. Spoczął na Starych Powązkach (kw. 10, rząd VI).

Linie kolejową otwarto w 1862 r. Tylko niewielka część (258 km) liczącej 1280 km magistrali znajdowała się na terenie Królestwa Polskiego. Na linii głównej był to odcinek Warszawa – Łapy, a na odgałęzieniu do Królewca Kowno – Wierbołowo. Obecnie polski odcinek historycznej trasy to linie: nr 21 Warszawa Wileńska – Ząbki – Zielonka i nr 6 Zielonka – Kobyłka – Wołomin – Tłuszcz – Małkinia – Łapy – Białystok – Sokółka – Kuźnica Białostocka.

Powstanie styczniowe

Wkrótce po uruchomieniu kolei Petersburskiej wybuchło powstanie styczniowe. Wielu kolejarzy pracujących na tej drodze żelaznej, mającej przede wszystkim duże znaczenie militarne dla zaborcy, przyłączyło się do walki.

Wczesnym rankiem 23 stycznia 1863 r. powstańcy opanowali stację Łapy. Tego samego dnia w pociągu z Warszawy do Białegostoku



Historyczna koszarka w Kobyłce Ossowie (22 kwietnia 2012). Fot. Marek Moczulski.

jechał oddział powstańczy. Skład zatrzymywał się co jakiś czas na szlaku. Polacy niszczyli przewody telegraficzne, wymontowane szyny wrzucali do rzeki, palili podkłady. Starano się utrudnić połączenie Petersburga z Warszawą. Kilka dni później, 27 stycznia w odległości 2 km od Czyżewa powstańcy wygrali potyczkę z oddziałem kozackim.

W powstaniu styczniowym oddziały partyzanckie stoczyły ponad 1200 bitew i potyczek. Jedną dwudziestą z nich to bitwy o szynę. Z liczby 61 bitew i potyczek 30 przypadło na magistralę petersbursko-warszawską – podaje Stanisław Łaniec w książce „Kolej petersbursko-warszawska w powstaniu styczniowym” (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2004). Tą koleją w czasie powstania styczniowego Rosjanie transportowali żołnierzy i sprzęt wojskowy, a później wywozili nią na Syberię polskich patriotów.

Koszarki

Na trasie z Warszawy Wileńskiej do Wołomina przy przejazdach w Ząbkach i Kobyłce Ossowie stoją jeszcze budynki kolejowe pamiętające lata sześćdziesiąte XIX wieku. Gdy powstawały, nazywano je kozarami lub koszarkami. Były to usytuowane w odległości od 7 do 14 km od siebie pomieszczenia nadzorców odcinków drogowych. Na kolei Petersburskiej, między Małkinią a Warszawą, budowano je z cegły i kamienia, dachy kryto blachą. Obok biura nadzorca drogowego, mieścił się w nich posterunek telegrafisty. Stacjonował tam również konny pododdział żandarmerii patrolujących wyznaczony odcinek linii.

Ważnym elementem architektury kolejowej są dworce. W Tłuszczu i Łochowie, a wielce prawdopodobne, że także w Czyżewie wybudowano je według projektów Bolesława Podczaszyńskiego (1822-1876), profesora w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie.

Dwie wiorsty

Kolej Petersburska przyczyniła się do rozwoju miejscowości leżących wzdłuż jej trasy, wśród nich także Kobyłki. Przed uruchomieniem drogi żelaznej jej centrum stanowiła najstarsza część usytuowana wokół trójkątnego rynku (obecny plac 15 Sierpnia) z kościołem Świętej Trójcy. Gdy ruszyła kolej, najważniejsze stały się tereny w pobliżu torów, szczególnie przy przystanku

kolejowym.

W „Dzienniku Powszechnym”, nr 81 z 22 marca 1912 r. ukazała się notatka pt. „Nowy przystanek na kolei Petersburskiej”. Czytamy w niej: Z chwilą wprowadzenia letniego rozkładu jazdy, t.j. z dniem 1 mają r.b., utworzony zostanie nowy przystanek pomiędzy Zielonką a Wołominem. Czynione od dłuższego czasu starania obywateli w ministerium komunikacji co do utworzenia tego przystanku odniosły nareszcie pożądany skutek. Przystanek ten otrzyma nazwę „Kobyłka” i położony będzie o 4 wiorsty za Zielonką, a o 2 wiorsty przed Wołominem. Utworzenie tego przystanku będzie wielkim udogodnieniem dla właścicieli posiadłości w okolicy Sosnowki, którzy dotychczas, dojeżdżając koleją do Wołomina, zmuszeni są iść pieszo około 2 wiorst z powrotem w stronę Warszawy, aby się dostać do domów. Korzystać też z tego przystanku będą kolejarze, którzy właśnie w tej okolicy nabyli parcele w celu utworzenia kolonii rosyjskiej. Wieś kościelna Kobyłka również będzie miała ułatwo-

ną komunikację kolejową, gdyż nowoutworzony przystanek znajdować się będzie w odległości 1 wiorsty od wsi Kobyłka, dotychczas zaś odległość ze wsi Kobyłka do stacji Wołomin wynosi 3 wiorsty. Na przystanku „Kobyłka” zatrzymywać się będą tylko dwa pociągi ranne i dwa wieczorne.

Wspomnienia mieszkańców

W 1895 r. na wołomińskich Górkach zamieszkał Wacław Nałkowski z rodziną. Jego córka, Zofia – już jako znana pisarka – tak wspominała Wołomin i swoje podróże z Warszawy (cytuje za broszurą „Henryk Konstanty Wojciechowski (1851-1934)” – Urząd Miejski w Wołominie, Wołomin 2014): Był jeszcze wsią, gdy stał tam drewniany dworzec kolei zwanej naprzód Petersburską, później Wileńską, z którego przez długie lata chodziliśmy te niecałe dwa kilometry piaszczystą leśną drogą do „domu nad łąkami” – póki nie zbudowano małego przystanku daleko



Przystanek kolejowy w Kobyłce powstał dzięki zaangażowaniu jej mieszkańców. Na zdjęciu pierwszy dworzec. Źródło: „Kobyłka. Migawki pamięci”, Towarzystwo Przyjaciół Miasta Kobyłka, 2006.



Grob Władysława Żymirskiego na cmentarzu w Klembowie (2 maja 2012). Fot. Aleksandra Roguszewska

bliżej, tuż za Kobyłką.

Zatrzymało się tu coraz więcej pociągów, a najprawdopodobniej w 1924 r. stanął w Kobyłce pierwszy, drewniany dworzec. Jak wspominała śp. Michalina Jakubowska, kilka, a może więcej lat później pociągi zatrzymywały się okazjonalnie w Ossowie, np. 15 sierpnia. W kolejne rocznice Bitwy Warszawskiej – Cudu nad Wisłą starano się ułatwić przyjeżdżającym dotarcie na miejsce historycznych wydarzeń.

Drewniany dworzec w Kobyłce służył podróznym do lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. W zimie, czekając na pociąg, mogli się w nim ogrzać przy kaflowym piecu. A nad bezpieczeństwem pieszych i zmotoryzowanych na przejeździe w Kobyłce, czasami w Ossowie, czuwał m.in. Jan Bujalski. Służbę dróżnika pełnił trzydzieści lat (1957-1987). Tego dowiedziałam się od jego syna, Mirosława w czasie, gdy zbieraliśmy materiał do książki „Kobyłka. Migawki pamięci”.

Kolega zachęcił mnie też do jazdy do Klembowa i nawiedzenia na tamtejszym cmentarzu grobu, w którym spoczywa Ś. p. Władysław Żymirski / b. naczelnik wydz. ruchu / dyr. Wileńskiej P.K.P. / zm. dn. 13 XII 1932 r. / w Białymstoku / w wieku lat 70.

W drodze do Wilna

W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku częstym pasażerem pociągów z Warszawy do Wilna przez Kobyłkę był Józef Piłsudski. Ostatni raz pokonał trasę w lutym 1935 r. Jechał wtedy na pogrzeb ukochanej siostry, Zofii Kadenacy. Trzy miesiące później, 12 maja 1935 r. Marszałek zmarł. Zgodnie z ostatnią wolą jego serce miało spocząć w Wilnie u stóp matki.

Urnę z sercem przewieziono do Wilna w specjalnym wagonie pociągu planowego, który z Warszawy Wschodniej wyruszył w czwartek 30 maja 1935 r. Wydania poranne i wieczorne „Kuriera Warszawskiego” 31 maja 1935 r. tak relacjonowały to wydarzenie: O godzinie 23.53 wśród głębokiego milczenia osób na peronie i pasażerów pociąg odszedł salutowany przez

korpus oficerski. Mknął szybko mijając Kobyłkę, Wołomin, Tłuszcz. Wszędzie na dworcach stały tłumy ludzi. O godzinie 2.45 pociąg zatrzymał się w Białymstoku (stał 15 minut), a o 4.20 w Grodnie (8 minut). Oba te dłuższe postoje były planowane, zgodne z rozkładem jazdy. Do Wilna pociąg przybył w piątek 31 maja punktualnie o godzinie 7.20.

Granit z Wołnyia

Złożone tymczasowo w kościele św. Teresy w Wilnie serce syna i prochy matki czekały na przebudowę cmentarza wojskowego na Rosie oraz przygotowanie grobowca. Miała go przykryć potężna płyta z polerowanego czarnego granitu o wymiarach 3 x 1,9 x 0,5m. Odpowiedni materiał znaleziono po dłuższych poszukiwaniach na polach wołyńskich. Ogromny 19-tonowy gładz należało dowieźć do Warszawy, gdyż jego obróbki podjął się zakład rzeźbiarsko-kamieniarski Bolesława Sypniewskiego na ulicy Powązkowskiej. Wielkim przedsięwzięciem było dowiezenie potężnego bloku do stolicy.

Po tygodniach pracy z bezkształtnego gładzu wyłoniła się gładka czarna płyta. Wyrzeźbiono na niej krzyż, fragmenty dwóch utworów Juliusza Słowackiego („Wacław” i „Beniowski”) oraz w środku słowa: MATKA I SERCE SYNA. Po obróbce, już tylko 10-tonowa płyta 30 kwietnia 1936 r. wyruszyła ze stacji Warszawa Wileńska, przez Kobyłkę do Wilna.

W pierwszą rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego, 12 maja 1936 r. serce Marszałka spoczęło u stóp matki. Potężna płyta z wołyńskiego granitu przykryła grobowiec, o czym „Gazeta Polska” pisała 12 maja 1937 r.

Pociąg specjalny z Łomży

Dwa i pół roku później, 2 stycznia 1939 r. w Drozdowie koło Łomży zmarł Roman Dmowski (1864-1939), współtwórca ruchu narodowo-demokratycznego, jeden z ojców polskiej niepodległości. Od początku 1919 r. był delegatem

Polski na konferencji pokojowej w Paryżu. Złożył podpis pod traktatem wersalskim (28 czerwca 1919) i opieczętował go tłokiem pieczętnym z herbem „Pobóg”.

W czwartek 5 stycznia pociąg specjalny z ciałem zmarłego wyruszył z Łomży. W drodze do stolicy minął Kobyłkę. O godzinie 18.30 przybył na stację Warszawa Wileńska. Cała Praga była pełna ludzi. Do dnia pogrzebu ze wszystkich zakątków Polski przybyło ich do Warszawy około 150 tysięcy. Ciało Dmowskiego złożono w grobie rodzinnym na cmentarzu Bródnowskim (kw.15A, rząd V).

W odwecie

Jeszcze tylko kilka miesięcy Rzeczpospolita cieszyła się pokojem. Nadszedł wrzesień 1939 r, a z nim II wojna światowa. Polacy, tak jak ich poprzednicy, powstańcy styczniowi, podjęli walkę o szynę. Na trasie z Warszawy do Białegostoku wysadzano pociągi. Dwie kompanie batalionu „Zośka” nie ograniczały się do aktów dywersji. W 1943 r. chwyciły się kontrterroru.

Tak pisze o tym Aleksander Kamiński w książce „Zośka i Parasol” („Iskry, Warszawa, 1970): Kierownictwo Walki Podziemnej zdecydowało uderzyć wroga w miejsce specjalnie czułe: w niemieckie pociągi pośpieszne, przebiegające po polskich liniach kolejowych, pociągi niedostępne dla podróznym polskich, obsługujące głównie niemiecki świat urzędniczy i wojskowy. (...) Najstraszniejszy w skutkach stał się dla wroga zamach na linii Tłuszcz – Urle. (...) rozstawiono w odpowiednich miejscach ludzi z granatami i bronią palną. Minerzy bezbłędnie założyli dwie miny w odstępach kilkumetrowych. I gdy pociąg pośpieszny, przepełniony SS-manami i żołnierzami Wehrmachtu, w pełnym pędzie wybiegał szerokim łukiem spoza zakrętu od strony Białegostoku – minierzy, wyczekawszy odpowiedni czas odpalili miny.

Pod kołami pędzącej olbrzymiej lokomotywy, ciągnącej za sobą długi rząd ciemnych pulmanów, wytryska fontanna ognia. Rozlega się huk,



Spotkanie z okazji 150-lecia kolei Petersburskiej na kobyłkowskim cmentarzu. Przy grobie Konstantego Tokarskiego m.in. zastępca burmistrza, Piotr Grubek i Andrzej Tokarski – prawnuk Konstantego (18 maja 2012). Fot. Marek Moczulski



łomot, potworne zgrzyty. Pociąg pędzi jeszcze chwilę potem lokomotywa i wagony wałęsają się z toru, rwą podkłady i szyny, krzesząc smugi iskier z kamieni nasypu.

Takie akcje były m.in. formą odwetu za śmierć więźniów Treblinki. Przez Kobyłkę i inne miejscowości leżące na trasie linii kolejowej prowadzącej do tego niemieckiego obozu zagłady przejeżdżały pociągi składające się z bydzących wagonów z maleńkimi zakratowanymi lub zabitymi deskami okienkami.

Elektryfikacja

Pierwszy pociąg elektryczny przyjechał do naszej miejscowości 13 kwietnia 1952 r. Zelektryfikowano wówczas odcinek z Zielonki do Tłuszcza. Jerzy Grygolunas, pisarz i dziennikarz, mieszkaniec Kobyłki – pisałem o nim w „Biuletynie Informacyjnym Miasta Kobyłka”, nr 1/2017 – poświęcił temu tekst „Na otwarcie linii elektrycznej Warszawa – Tłuszcz”.

Na elektryfikację linii kolejowej czekali młodzi kobyłczanie. Daje temu wyraz Lech Emfazy Stefański w powieści „Alchemicy” („Nasza Księgarnia”, Warszawa, 1955): Śmiech chłopców głuży hałas przejeżdżającego pociągu. Słaby wiatr owiał ich czarną chmurą dymu.

- Pfu! Pfu! – woła Iwo opędzając się rękami. – Żeby już prędzej zrobili te elektryczne pociągi!

- Dziś rano widziałem, jak zakładali druty na stacji – wyjaśnia Andrzej rozmazując na czole smugę sadzy. - I zrobili nowy napis „Kobyłka”.

Lucek wpadł w ton marzycielski.

- Będę jeździł codziennie do Warszawy... albo co drugi dzień – poprawia się, z lekka przytomniejąc. – A w każdym razie dwa razy w tygodniu...

- No pewnie! Iwo zgadza się z entuzjazmem. – Piętnaście minut w jedną i piętnaście minut w drugą stronę. Można sobie pozwolić.

Podmiejskie pociągi elektryczne wyglądały zupełnie inaczej niż „kowbojskie boczniki” prowadzone parowozami. Wyższy standard wymagał wysokich peronów. Podobne do siebie dworce wzniesiono w wielu miejscowościach na prawie całej linii. Na peron wchodziło się wąskimi przejściami po obu stronach budynku kasy biletowej. Potem ten obiekt zburzono. Kasa znalazła się na peronie. Nie był też już potrzebny pan odbierający od pasażerów na Wilerkim tekturowe kartoniki. Powstawały nowe przystanki, Wołomin Słoneczna, Ossów (dzisiaj Kobyłka Ossów), Warszawa Zacisze Wilno.

Półtorawieczce

W 2012 r. z okazji 150. rocznicy uruchomienia kolei Petersburskiej w Kobyłce, Wołominie, Tłuszczu, Łapach, Białymstoku przypomniano wydarzenia sprzed półtora wieku.

W naszym mieście na starym cmentarzu odbyło się spotkanie okolicznościowe przy grobie Konstantego Tokarskiego (1871-1938) – urzędnika kolei Petersburskiej. Zostało zorganizowane staraniem Towarzystwa Przyjaciół Miasta Kobyłka i Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei. Pamiątkowy folder przygotował Urząd Miasta. Wydawnictwo przypomniawszy cztery pokolenia rodziny Tokarskich, której wielu członków zostało pochowanych na kobyłkowskim zabytkowym cmentarzu. W 2017 r. rozproszone w różnych kwaterach mogiły zlikwidowano. Pochowane w nich osoby upamiętniono na tablicy nagrobka rodzinnego w kwaterze B4.



Tablicę z okazji 150. rocznicy przejazdu pierwszego pociągu przez Tłuszcz poświęcił ks. infułat Lucjan Świąszkowski (26 maja 2012). Fot. Marek Moczulski.

Ostatnie lata, a właściwie miesiące to intensywna modernizacja historycznej jubilatki, Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej. Zmiany widzimy, a że uciążliwość tego procesu czujemy każdego dnia... Taka jest cena rozwoju.



Po dawnych wiatkach zostały zdjęcia i wspomnienia (4 czerwca 2016). Fot. Marek Moczulski.

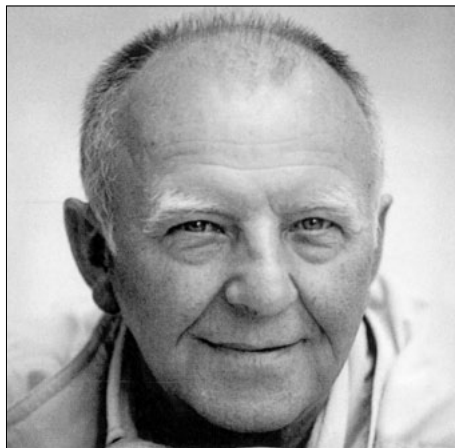
Od propagandy do sukcesu

W tym roku mija 40 lat działalności Miejskiego Ośrodka Kultury w Kobylce.

Pomyśleliśmy, że jest to właściwy czas żeby przypomnieć mieszkańcom Kobylki historię naszego miejskiego „domu kultury”.

Początki działalności przypadają na rok 1977, kiedy to Rada Narodowa w Kobylce powołała do życia „Miejski Ośrodek Kultury i Propagandy”. Początkowo siedziba tejże instytucji mieściła się przy ulicy Ręczajskiej, a w 1984 roku została przeniesiona na ulicę Nadarzyńską. Adresy zmieniały się jeszcze kilkakrotnie, po przeniesieniu na ulicę Fałata a później na ulicę Ks. Marmo. Miejski Ośrodek Kultury (bo taką nazwę otrzymał po transformacji ustrojowej) zaczął funkcjonować przy obecnej Alei Jana Pawła II. W tym właśnie miejscu rozpoczął się największy rozwój MOK-u. Wiele interesujących sekcji, wystawy, spektakle teatralne, wieczory muzyczne prezentujące kulturę innych narodów, spotkania autorskie, koncerty oraz „Kino za rogiem”, to tylko niektóre z wielu propozycji MOK.

Piękna, 40. rocznica działalności to także powód do specjalnego wyróżnienia, a wyróżnieniem tym będzie nadanie imienia. Od dnia 6 listopada MOK będzie nosił imię jednego z najlepszych aktorów polskich, wieloletniego mieszkańca Kobylki, Jerzego Turka. Dorobek jego pracy jest nieoceniony dla polskiej kultury. Zasłynął z ról w wielu filmach, słynny serialowy „listonosz ze Złotopolic” i pamiętny Wacław Jarząbek z „Misia” Stanisława Barei, ale nie tylko. Karierę zawodową związał również mocno z teatrem.



Podsumowując lata działalności MOK warto również wspomnieć o kadrze zarządzającej. Z dokumentacji MOK wynika że byli to:

Ryszard Salwin w latach 1977 - 1979
Andrzej Pesta w latach 1979 - 1983
Eliza Zbyszyńska w latach 1983 - 1985
Zofia Kucharczak w latach 1985 - 1992
Andrzej Zbyszyński w latach 1992 - 2011
Małgorzata Głębińska w latach 2011 - 2016
Agnieszka Nemska od roku 2016 do chwili obecnej
Kończąc mamy nadzieję, że metaforę Andre Malraux'a : „Domy kultury to katedry XX wieku(...)”, miejsca, w których ludzie spotykają się po to, by spotkać to, co w nich najlepsze” przyjmą Państwo jako właściwe podsumowanie działalności MOK w Kobylce i uznacie, że to nasz wspólny sukces. (red)

Jubileusz chóru Cantanti

W październiku przypada jubileusz działalności kobylkowskiego chóru „Cantanti”, działającego w Miejskim Ośrodku Kultury.

Chór CANTANTI liczy obecnie 22 chórzystów - amatorów i pasjonatów, którzy regularnie ćwiczą pod opieką muzyczną Pani Aliny Stefaniak - dyrygenta chóru. Pani Alina z wykształcenia jest muzykiem, śpiewaczką i wielką pasjonatką muzyki operowej i operetkowej. Przez wiele lat śpiewała w chórze Filharmonii Narodowej. Dzięki jej niekwestionowanej charyzmie i miłości do muzyki, chór stał się rozpoznawalny nie tylko na terenie powiatu, ale także regionu. W zróżnicowanym repertuarze CANTANTI znajdują się utwory

klasyczne, sakralne, patriotyczne, biesiadne, ludowe a nawet obcojęzyczne. Wieloletnia ciężka praca zaowocowała wysokim poziomem śpiewu, co zostało docenione kilkoma prestiżowymi nagrodami. Wśród nich wymienić należy:

- II miejsce na V Przeglądzie Piosenki Polskiej „Kocham Cię Ojczyzno” (2017 r.)
- Grand Prix „eSKA” (2016 r.),
- III miejsce na Festiwalu w Ząbkach (2015 r.),
- I miejsce na konkursie „Kocham Cię Ojczyzno” w Ursusie (2015 r.),
- II miejsce na Festiwalu „Mater Misericordie” w Ząbkach (2011r.),
- II miejsce na Festiwalu w Sochaczewie (2011 r.).

Jubileusz dziesięciolecia działalności stał się okazją dla członków chóru do odbycia pielgrzymki do Włoch, gdzie kobylkowscy muzycy włączyli się w oprawę uroczystej mszy św. przy grobie św. Jana Pawła II.

Z okazji Waszego święta składamy dla zarządu chóru, dyrygentki oraz wszystkich chórzystów serdeczne życzenia niesłabnącej motywacji do kontynuowania muzycznej pasji. Niech kolejne lata działalności chóru wieńczone będą zawsze sukcesami, a życzliwość słuchaczy niech towarzyszy wszelkim Państwa poczynaniom artystycznym w następnych dziesięcioleciach. (red)

Jerzy Turek - wieloletni mieszkaniec Miasta Kobylka, popularny i lubiany aktor teatralny i filmowy. Urodził się 17 stycznia 1934 roku w Tchórzowej. Absolwent warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza. Zadebiutował w 1957 roku w filmie Andrzeja Munka Eroica. Jego debiut teatralny miał miejsce w 1958 roku w Teatrze Ziemi Opolskiej w sztuce Lato w Nohant. Największą popularność i sympatię publiczności przyniosły mu role filmowe w kultowych polskich filmach i serialach, począwszy od lat 60. Wystąpił w blisko stu filmach i serialach, w tym chyba najbardziej znanych szerokiej publiczności: Krzyż walecznych (1958), Ludzie z pociągu (1961), Gdzie jest generał (1963), Kapitan Sowa na tropie (1965), Rzeczypospolita babska (1969), Czttery pancerni i pies (1969), Wakacje z duchami (1970), Nie lubię poniedziałku (1971), Podróż za jeden uśmiech (1971, 1972), Czarne chmury (1973), Janosik (1973, 1974), Nie ma mocnych (1974), Niespotkanie spokojny człowiek (1975), Łalka (1977), Miś (1980), Polonia restituta (1980), Alternatywy 4 (1983), Wierna rzeka (1983), Lato leśnych ludzi (1984), Dekalog 10 (1988), Kogel-Mogel (1988), Rozmowy Kontrolowane (1991), Sukces (1995), Złotopolscy (1997-2009), Dom (2000), Ryś (2007). Szczególną popularność przyniosły mu dwie role – niezapomnianego trenera Wacława Jarząbka z Klubu Tęcza w filmie Stanisława Barei MIŚ oraz listonosza Józefa w serialu Złotopolscy.

W swojej długoletniej karierze był również aktorem teatralnym: Teatru Ziemi Opolskiej w Opolu (1958-1959), Teatru Syrena w Warszawie (1951-1961), Teatru Polskiego w Warszawie (1961-1969), Teatru Narodowego (1982-1985), Teatru Rozmaitości w Warszawie (1974-1982), Teatru Narodowego (1982-1985), Teatru Dramatycznego w Elblągu (1985-1986), oraz Teatru Kwadrat w Warszawie (1986-2009). W wywiadzie dla Rzeczypospolitej (nr 11/2005) przyznał, że wyżej ceni teatr niż film: „Film to lipa, tam nawet amator może zagrać, jak jest dobry reżyser. Zagrać 200 przedstawień na scenie to samo – to jest profesjonalizm”.

Laureat nagród: indywidualnej nagrody specjalnej w kategorii „Najlepszy Aktor” na II Festiwalu Dobrego Humoru w Trójmieście (2001) oraz „Kryształowego Granatu” na Festiwalu Filmów Komediiowych w Lubomierzu (2001). Odznaczony w 2010 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie). Jerzy Turek zmarł zm. 14 lutego 2010 w Warszawie i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Kobylce.

Lubiany przez publiczność oraz popularny wśród koleżanek i kolegów artystów dzięki niezwyklej kulturze osobistej i życzliwości. Przyciągał do siebie ludzi dzięki niepowtarzalnemu urokowi. Był wzorem człowieka i artysty, obdarzonego talentem i pasją. Profesjonalista, bardzo wymagający, szczególnie od siebie. Skromny, dobruśny, z ujmującym ciepłym uśmiechem.



Idea i tradycja mecenatu

- od Załuskich do ZAiKSu 1747 – 2017

W 270- lecie powstania Biblioteki Braci Załuskich w „Domu pod Królami”, w Warszawie i Kobylce odbyła się dwudniowa konferencja naukowa „Idea i tradycja mecenatu – od Załuskich do ZAiKSu 1747 – 2017”, na którą zaprosili Polska Akademia Nauk, Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Polskie Towarzystwo Archiwalne, Towarzystwo Rapperswillskie i Burmistrz Miasta Kobylka.

14 października uczestnicy konferencji po uroczystej mszy św. celebrowanej przez ks. dziekana Jana Andrzejewskiego w intencji biskupów Załuskich, mieli niepowtarzalną okazję zwiedzić

podziemia bazyliki św. Trójcy i złożyć kwiaty na grobie bp. Marcina Załuskiego.

Wykłady w Miejskim Ośrodku Kultury rozpoczęło przemówienie burmistrza miasta Kobylka Roberta Roguskiego, który podziękował uczestnikom za przybycie i zaprosił do wystąpienia kolejnych prelegentów. Pan Mirosław Bujalski przedstawił historię i architekturę kobyłkowskiej perły baroku na Mazowszu, bazyliki św. Trójcy. Pani Maria Balicka mówiła o tym co Kobylka ofiarowuje biskupowi Marcinowi Załuskiemu i o kultywowaniu pamięci o nim. Kolejni mówcy przedstawili idee mecenatu i mecenasów na przestrzeni wieków – od króla Stanisława Augusta, poprzez rody Potockich z Krzeszowic, łódzkich fabrykantów Scheiblerów aż do polskich szwajcarów. (red)





Repertuar Kina za Rogiem W Miejskim Ośrodku Kultury w Kobylce

LISTOPAD 2017

Piątek (3 listopad)
20:00 Zakochani w Rzymie (od lat 12)

Wtorek (7 listopad)
17:30 Fru (od lat 5)

Piątek (10 listopad)
20:00 Amator (od lat 12)

Wtorek (14 listopad)
17:30 Żółwik Sammy (od lat 5)

Wtorek (21 listopad)
17:30 Siedmiu krasnoludków ratuje śpiącą królową (od lat 7)

Piątek (24 listopad)
20:00 Blue Jasmine (od lat 12)

Wtorek (28 listopad)
17:30 Mikołajek (od lat 7)








Bilety:
Dzieci 2.50 zł
Dorośli 5.00 zł
 do nabycia w
 Kasie/Herbaciarni MOK
 od pon. - pt.
 od godz. 16:00 do 20:00

 /Kino.Kobylka
www.mok-kobylka.pl
 tel. 22 763 81 60


 popcorn 2 zł

Zbiórka archiwalnych zdjęć i innych pamiątek

Drodzy mieszkańcy! W związku ze zbliżającymi się uroczystymi obchodami 50-lecia Miasta Kobylka będziemy prowadzić do końca 2017 roku zbiórkę archiwalnych zdjęć, nagrań filmowych i dźwiękowych, oraz dokumentów, dotyczących historii naszego Miasta.

Zbrane materiały będziemy publikować przy okazji obchodów jubileuszu 50-lecia, w internecie, w środkach masowego przekazu, w materiałach wydawanych w formie drukowanej, elektronicznej i cyfrowej. Z góry dziękujemy za zaangażowanie i pomoc w zachowaniu obrazów z przeszłości Miasta.

Materiały można przysyłać na adres: zdjęcia@kobylka.pl wraz z zgodą na ich wykorzystanie, lub przynosić osobiście do pokoju nr. 20 w Urzędzie Miasta Kobylka, gdzie zostaną zarchiwizowane i zwrócone właścicielowi. (red)



Kobyłka - mój konik

Z Magdaleną Sobczak autorką hasła promocyjnego Miasta Kobyłka rozmawia Gabriela Gural



Fot. arch. UM.

Konkurs na hasło promujące miasto został ogłoszony 29 maja i mieszkańcy przez dwa i pół miesiąca zgłaszali swoje propozycje, które mogły zawierać maksymalnie 7 wyrazów. Zgodnie z ideą i opublikowanym regulaminem pomysły kobyłczan miały najlepiej oddawać charakter miasta i być spójne z obowiązującym logotypem. „Kobyłka – mój konik” to hasło promocyjne Miasta Kobyłka wybrane przez mieszkańców w drodze głosowania na facebookowym profilu miasta. Do konkursu zostało zgłoszone ponad pięćdziesiąt haseł, które przeszły wstępną selekcję komisji złożonej z pracowników Urzędu Miasta Kobyłka a trzy najlepsze zostały poddane pod głosowanie mieszkańców. Zwycięskie hasło będzie wykorzystywane do promowania miasta w internecie, publikacjach urzędu, na imprezach i w oficjalnych materiałach drukowanych.

- Pani Magdaleno, skąd pomysł na hasło?

- Moja mama znalazła w biuletynie miejskim informację o konkursie na hasło promocyjne Miasta. Rozmawialiśmy o tym konkursie, ktoś coś powiedział, padło hasło konik, które kojarzy nam się w domu z pasją, zapaleniem się czymś, czymś czemu poświęca się czas. I tak krótko i chwytliwie pojawiło się hasło „Kobyłka – mój konik”.

- Rozumiem więc, że praca nad hasłem była pracą rodzinną?

- Tak, zdecydowanie była to praca rodzinna. Wspólnie wymyśliłiśmy to hasło.

- Jak rodzina zareagowała na wygraną w konkursie?

- Wszyscy bardzo się cieszyli, zwłaszcza dzieci. Starsza córka od razu stwierdziła, że wygrany w konkursie laptop będzie jej. Oczywiście rów-

nież moja mama bardzo się ucieszyła z wygranej, jako że to ona w końcu znalazła informację o konkursie.

- Czy jest pani rodowitą kobyłczanką?

- Nie, przeprowadziłam się tu 15 lat temu z Warszawy. Mieszkam na Żalasku. Rodzina mojej mamy pochodzi z tych stron, mąż też, dlatego też Kobyłka wydała nam się naturalnym miejscem do zamieszkania.

- Jeśli miałaby Pani w kilku zdaniach opisać Kobyłkę to co by Pani powiedziała?

- Kobyłka to miasto przyjazne, o dobrej, takiej właściwej wielkości. Zna się tu swoich najbliższych sąsiadów. Tworzą się miejsca dla mieszkańców: place zabaw, miejsca aktywności ruchowej na świeżym powietrzu. Lubię to miasteczko, nie zamieniłabym go na żadne inne. W Kobyłce jest dużo zajęć dodatkowych, szkół językowych, klubów fitness. Nie muszę nigdzie daleko jechać, żeby fajnie spędzić czas. Oczywiście jest też ciągle dużo do zrobienia. Kobyłka nie ma takiego ścisłego centrum, brak jest takiego punktu zaczeplenia w którym wszyscy mieszkańcy mogliby się spotykać. Osobiście brakuje mi parkingu przy stacji, ponieważ codziennie dojeżdżam do pracy do Warszawy, ale mam nadzieję, że to już kwestia czasu.

- Czy Kobyłka jest miastem rozpoznawalnym?

- Myślę, że taką naszą perelką jest bazylika św. Trójcy. To niezwykle miejsce. Przyjeżdżają do nas wycieczki z całej Polski. Jest to miejsce, które jest rozpoznawalne i które warto pokazywać szerzej, również poprzez takie festiwale jak Perła Baroku czy inne wydarzenia kulturalne.

- Czego Pani brakuje w naszym mieście?

- Tak jak już wspomniałam, brakuje ścisłego centrum, zagospodarowanego parku w którym ludzie mogliby się spotykać. Uważam, że brakuje też szkoły, chociaż dzięki zaadaptowaniu budynku po byłym Animusie szkoła nr 1 zyskała nowe pomieszczenia.

- Czy w ciągu ostatnich 15 lat, odkąd Pani tu mieszka, Kobyłka się zmieniła?

- Tak, bardzo. Nie chciałabym jednak, aby zmieniła się za bardzo. Lubię Kobyłkę taką jaka jest – niewielkim, przyjaznym miasteczkiem.

Siła współpracy

Sile współpracy zostało poświęcone drugie w tym roku spotkanie z cyklu śniadania z biznesem, które odbyło się 25 października w Kobyłce.

Nie ulega wątpliwości, że podobnie jak poprzednio program spotkania był wyjątkowo urozmaicony i ciekawy. Tym razem organizatorzy skupili się na przedstawieniu przedsiębiorcom różnorodnych narzędzi współpracy zarówno na płaszczyźnie lokalnej jak i międzynarodowej. Wśród prelegentów znalazła się Anna Kalata, Prezes Zarządu spółki GLOBFACTOR świadczącej usługi w zakresie doradztwa biznesowego w zakresie wprowadzania na rynek Indii produktów i usług, a jednocześnie ekonomistka, nauczyciel akademicki i była Minister Pracy i Polityki Społecznej. Jako wieloletni praktyk i ekspert w za-

kresie rynku indyjskiego Pani Kalata zachęcała do inwestowania i nawiązywania kontaktów na wymagającym ale otwartym rynku. Jak zaznaczyła, pomimo różnic kulturowych Indie są doskonałym partnerem do podejmowania wieloletniej współpracy.

Partnerstwu publiczno – prywatnemu swoje wystąpienie poświęcił kolejny gość. Bartosz Korbus założyciel Instytutu Partnerstwa Publiczno – Prywatnego, doświadczony w realizacji inwestycji finansowych ze środków UE i wdrażaniu projektów w PPP przekazał wiedzę praktyczną o zaletach ale również ryzyku płynącym z tego rodzaju kontraktów. Z żywym zainteresowaniem wszyscy przysłuchiwali się różnorodnym rozwiązaniom wykorzystywanym przez inne samorządy w Polsce, które z pewnością można przenieść na grunt Kobyłki.

Przedstawicielki Stowarzyszenia Inicjatywa Firm Rodziny wprowadziły słuchaczy w temat sukcesji w obliczu obowiązujących i projektowanych zmian prawnych. Anna Kosil – Jarząbek – sukcesorka w firmie KOSIL Kancelaria Adwokacka, oraz Zofia Rekosz – współwłaścicielka Biura Rachunkowego

AZYL S.C. Zofia Rekosz, Małgorzata Rola; współpracują na co dzień z PARP oraz Ministerstwem Rozwoju i stanowią ciało doradcze wyrażające praktyczne opinie dotyczące zakładanych zmian w prawie spadkowym.

Ostatnim prelegentem był Marek Kuch, który poświęcił swoje wystąpienie Millenialsom czyli pokoleniu osób urodzonych pomiędzy 1980 - 2000 r., oraz wyzwaniom przed jakimi obecnie stoją na rynku pracy. Należy zaznaczyć, że w Polsce jest to grupa blisko 9 mln osób.

Burmistrz Miasta Kobyłka – Robert Roguski podsumowując spotkanie podziękował wszystkim za obecność, za inspirujące pytania i wypowiedzi. Zachęcił również kobyłkowskich przedsiębiorców do większej otwartości w podejmowaniu wyzwań i współpracy w obszarach prowadzonych działalności.

Śniadanie stało się także okazją do dyskusji o bieżących inwestycjach, priorytetowych zadaniach oraz planach rozwoju miasta Kobyłka na najbliższe lata.

Emilia Buczyńska-Kołodziejek



Filharmonia dla dzieci wystartowała!

Realizację kolejnego ambitnego i nowatorskiego projektu dla dzieci rozpoczęła w Kobyłce Fundacja Perła Baroku. Filharmonia dla dzieci to cykl spotkań z muzyką, dzięki której najmłodszy słuchacz będzie obcować z utworami najbardziej znanych kompozytorów.

Podczas piątkowego pierwszego spotkania 29 września zaprezentowano aż 15 instrumentów perkusyjnych, w tym tak trudno dostępne jak dzwony rurowe, bęben wielki, wibrafon, krotale, kotły czy marimba. Wśród utworów znalazły się m.in. Lot trzmiela, uwertura do Opery Carmen, Taniec z szablami, Taniec cukrowej wróżki z Dziadka do orzechów i szalona Polka Cyrkowa. Było dużo szybkiej muzyki, która dzieciom szczególnie przypadła do gustu czego dowodem były gromkie brawa. Wystąpili młodzi znakomici perkusiści: Jarema Jarosiński, Michał Bator, Tomasz Bielecki oraz akordeonista Piotr Kopietz. Panowie świetnie się spisali nie tylko w wirtuozowskich utworach i własnych aranżacjach, ale także w zabawach z dziećmi, udając grzechotniki i ptaki pochowane w zakątkach sali. Najmłodsza publiczność bardzo chętnie odpowiadała na pytania i angażowała się we wspólne zadania.

Kolejne październikowe koncerty były dla dzieci okazją do spotkania artystów, a odbywały się z różnorodnością muzyki i pięknem utworów. Dzieci

i rodzice obejrżeli i usłyszeli 4 saksofony: sopranowy, altowy, tenorowy i barytonowy. Gwiazdom, czyli saksofonom, towarzyszyły gitary: akustyczna, basowa i ukulele oraz ogromny i wybitnie utalentowany kontrabas! Niezwykłe instrumentarium stworzone do muzyki rozrywkowej pozwoliło uczestnikom usłyszeć wiele przebojów m.in: The Englishman in New York – Sting, New York New York – Franka Sinatry, Oblivion – Astora Piazzolli, Singin in the Rain – Gene Kelly, Różową Panterę – Henrego Manciniego czy What a Wonderful World – Louisa Armstronga. Dla zgromadzonych zagraли: Jakub Muras - saksofony: sopran alt tenor baryton,

Michał Mościcki - kontrabas, gitara basowa i Daniel Peszko - gitara klasyczna, gitara elektryczna, a całość poprowadziła Anna Szarek – Lisiewicz.

Zachwyceni rodzice oraz ich pociechy z nieskrywaną radością podkreślali, że projekt całkowicie spełnia ich oczekiwania i marzenia o bliskich spotkaniach z muzyką.

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura - Interwencje 2017, oraz budżetu Miasta Kobyłka i powiatu wołomińskiego.

Dodatkowe informacje:

<http://filharmoniadladzieci.pl/>



Dzień Edukacji Narodowej

3 października świętowaliśmy Dzień Edukacji Narodowej w Kobyłce. Na uroczystość przybyli obecni oraz emerytowani nauczyciele oraz zaproszeni goście.

W okolicznościowym wystąpieniu Burmistrz Robert Roguski podziękował wszystkim nauczycielom za ogromny wkład w rozwój oświaty w Kobyłce. Wspomnił, także o Marii Montessori i Januszu Korczaku, którzy powinny stać się wzorem postępowania i inspiracji do dalszej pracy wychowawczej.

Wraz z najlepszymi życzeniami Burmistrz Miasta wręczył dyrektorom i nauczycielom oraz pracownikom administracji i obsługi nagrody i wyróżnienia. W tym roku nagrody otrzymali: Joanna Oniszk, Urszula Gromelska, Marcin Promowicz, Tomasz Szturo, Anna Wąsowska, Małgorzata Borowa, Beata Przywoźna, Agnieszka Okrzejska, Ewa Szafrańska, Sylwia Kotowska, Iwona Redłowska, Katarzyna Góra, Marta Roguska, Małgorzata Wołosowicz, Jolanta Adamczyk i Jolanta Marzena Skrzypkowska. Natomiast wyróżnienia otrzymali: Lucyna Modzelewska, Teresa Kostro, Barbara Kieś, Małgorzata Olszewska, Lilia Wydrzysek, Katarzyna Wojewódzka i Małgorzata Piwek. Tradycją w naszym mieście jest, że w podczas uroczystości

z okazji Dnia Edukacji Narodowej Burmistrz Miasta wręcza akty mianowania, a nauczyciele składają uroczyste ślubowanie. Statut nauczyciela mianowanego w 2017 r. otrzymali: Anna Filaber, Anna Wąsowska, Sylwia Gastoł, Beata Przywoźna, Marta Roguska, Iwona Mikucka, Elżbieta Dębska i Katarzyna Świerżewska.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, podczas której goście mogli wysłuchać wspaniałego, pełnego radości i sentymentalnych wspomnień koncertu Mai Sikorowskiej i Andrzeja Sikorowskiego z zespołu „Pod Budą”. Na zakończenie wszyscy zostali zaproszeni na okolicznościowy poczęstunek.

Piotr Kosiak



Wszystko co powinieneś wiedzieć zapisując dziecko do ...

Burmistrz Miasta Kobylka na podstawie odpowiednich przepisów prowadzi rejestr placówek publicznych, ewidencję placówek niepublicznych i rejestr żłobków i klubów dziecięcych. Tylko placówki posiadające właściwy wpis są objęte kontrolą odpowiednich organów.

Opieka nad dziećmi w wieku do lat 3 może być organizowana w formie żłobka lub klubu dziecięcego, a także sprawowana przez dziennego opiekuna oraz nianię.

Do zadań żłobka i klubu dziecięcego należy w szczególności zapewnienie dziecku opieki w warunkach zbliżonych do warunków domowych; zagwarantowanie dziecku właściwej opieki pielęgnacyjnej oraz edukacyjnej, przez prowadzenie zajęć zabawowych z elementami edukacji, z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb dziecka; prowadzenie zajęć opiekuńczo-wychowawczych i edukacyjnych, uwzględniających rozwój psychomotoryczny dziecka, właściwych do wieku.

Pracą żłobka kieruje dyrektor, który posiada wykształcenie wyższe i co najmniej 3 lata doświadczenia w pracy z dziećmi albo co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe oraz 5 lat doświadczenia w pracy z dziećmi.

Klubem dziecięcym kieruje osoba posiadająca kwalifikacje: pielęgniarki, położnej, opiekunki dziecięcej, nauczyciela wychowania przedszkolnego, nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej lub pedagoga opiekuńczo-wychowawczego.

Żłobek oraz klub dziecięcy mogą być prowadzone w lokalu, który spełnia wymagania lokalowe i sanitarne. Spełnienie wymagań potwierdza się pozytywną opinią komendanta powiatowego (miejskiego) państwowej straży pożarnej oraz pozytywną opinią właściwego państwowego inspektora sanitarnego.

Prowadzenie żłobka lub klubu dziecięcego jest działalnością regulowaną w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i wymaga wpisu do rejestru żłobków i klubów dziecięcych. Wójt, burmistrz lub prezydent miasta dokonuje wpisu do rejestru na podstawie pisemnego wniosku o wpis do rejestru, złożonego przez podmiot zamierzający prowadzić żłobek lub klub dziecięcy. Decyzję administracyjną o odmowie wpisu do rejestru wydaje się w przypadku gdy podmiot nie spełnia warunków wymaganych do utworzenia i prowadzenia żłobka lub klubu dziecięcego lub wydano prawomocne orzeczenie zakazujące przedsiębiorcy wykonywania działalności gospodarczej objętej wpisem.

Do rejestru żłobków i klubów dziecięcych w Kobylce na dzień 24.10.2017 r. wpisane są następujące podmioty:

- Nibylandia" opieka prywatna nad dziećmi ul. Załuskiego 33;
- Akademia Malucha „Mali Odkrywczy” ul. Kraszewska 7D;
- Żłobek „Gadułki” ul. Jezuicka 25;
- Niepubliczny Żłobek Madagaskar ul. Ręczajaska 5 lok. 3;
- Klub Dziecięcy PTASIE RADIO ul. Oleńki 3.

Wychowaniem przedszkolnym objęte są dzieci od początku roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 3 lata, do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat. Wychowanie przedszkolne może być realizowane w publicznych lub niepublicznych przedszkolach lub innych formach wychowania przedszkolnego (ogniska, punkty przedszkolne).

Obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat, oraz trwa do ukończenia szkoły podstawowej, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18. roku życia. Obowiązek szkolny może być realizowany w szkołach publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych.

Szkoła lub przedszkole publiczne może być prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego, osoby fizyczne lub osoby prawne na podstawie aktu założycielskiego. Założenie placówki publicznej przez osobę prawną inną niż jednostka samorządu terytorialnego lub osobę fizyczną wymaga zezwolenia właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego, której zadaniem jest prowadzenie szkół lub placówek publicznych danego typu, wydanego po uzyskaniu pozytywnej opinii kuratora oświaty. Zezwolenie na powadzenie placówki publicznej wydaje się na wniosek, do którego należy dołączyć opinie właściwego miejscowo komendanta powiatowego (miejskiego) Państwowej Straży Pożarnej i państwowego powiatowego inspektora sanitarnego o warunkach bezpieczeństwa i higieny w budynku i najbliższym jego otoczeniu oraz wykaz nauczycieli (wraz z informacją o kwalifikacjach) przewidzianych do zatrudnienia, a także zobowiązanie do zapewnienia warunków działania szkoły lub przedszkola (w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki), zobowiązanie do przestrzegania przepisów dotyczących szkół i placówek publicznych. Zezwolenie wydaje się w formie decyzji administracyjnej.

Miasto Kobylka czyli jednostka samorządu terytorialnego jest organem prowadzącym dla następujących szkół i przedszkoli publicznych:

- Publiczne Przedszkole Nr 1 im. Krasnala Hałabały ul. gen. T. Kościuszki 6
- Publiczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Dwujęzycznymi Nr 1 im. Zofii Nałkowskiej w Kobylce ul. Jezuicka 1
- Zespół Szkół Publicznych z Nr 2 w Kobylce ul. E. Orzeszkowej 3/5
- Publiczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Sportowymi Nr 3 im. Karola Wojtyły w Kobylce ul. Załuskiego 57



Ponadto Burmistrz Miasta Kobylka wydał zezwolenie na prowadzenie następujących przedszkoli publicznych:

- Katolickie Publiczne Przedszkole im. św. Franciszka z Asyżu ul. Żymirskiego 5
- Publiczne Przedszkole Nr 3 ul. Ceramiczna 49
- Filia Publicznego Przedszkola Nr 3 ul. Natolińska 11
- Publiczne Przedszkole Nr 4 ul. Natolińska 11
- Publiczne Przedszkole PTASIE RADIO ul. Oleńki 3 (rozpocznie działalność 1 stycznia 2018 r.)
- Publiczne Przedszkole Zielony Wiatraczek ul. Mieszka I 51 (rozpocznie działalność 1 stycznia 2018 r.)

Do ewidencji szkół i placówek niepublicznych w Kobylce na dzień 24.10.2017r. są następujące podmioty:

- Niepubliczne Przedszkole Nr 1 ul. Natolińska 11, ul. Ceramiczna 49;
- Niepubliczne Przedszkole Integryjne „Słoneczna Polana” ul. Jana Brzechwy 5;
- Niepubliczne Przedszkole „Tabaluga” ul. Bohaterów Ossowa 1 C;
- Niepubliczne Przedszkole „Akademia Dzieci Twórczych” ul. Zagłoby 3;
- Przedszkole Niepubliczne Zielony Wiatraczek ul. Mieszka I 51;
- Niepubliczne Przedszkole PTASIE RADIO ul. Oleńki 3;
- Ognisko Przedszkolne „Kubus” ul. Poniatowskiego 56a;
- Niepubliczny Punkt Przedszkolny „Tęczowa Karina” ul. Tuwima 10;
- Punkt Przedszkolny „Dominiś” ul. Przemysłowa 5;
- Integryjna Szkoła Podstawowa „Słoneczna Polana” ul. Jana Brzechwy 5.

Anna Bielińska-Sobolewska



Usuwanie drzew - nowe regulacje prawne od 17 czerwca 2017 roku



Zezwolenie na usunięcie drzewa jest wymagane, jeżeli obwód jego pnia na wysokości 5 cm od ziemi wynosi więcej niż:

80 cm - w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego,
65 cm - w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego,
50 cm - w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Właściciele prywatnych nieruchomości, którzy chcą usuwać drzewa ze swoich działek na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej nie potrzebują zezwolenia, ale są zobowiązani do zgłoszenia burmistrzowi właści-

wemu ze względu na lokalizację działki, zamiaru usunięcia drzew, jeżeli obwody pni drzew są większe niż:

80 cm - w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego,
65 cm - w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego,
50 cm - w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- imię i nazwisko wnioskodawcy (właściciela nieruchomości),
- oznaczenie nieruchomości, z której drzewo ma być usunięte (nr ew. działki i obręb),
- rysunek albo mapkę określającą usytuowanie drzewa na nieruchomości.

Burmistrz wymierza administracyjne kary pieniężne w przypadku gdy:

- usunięte zostały drzewa lub krzewu bez wymaganego zezwolenia,
- usunięte zostały drzewa lub krzewu bez zgody posiadacza nieruchomości,
- zniszczono drzewa lub krzewu,
- drzewa zostały uszkodzone w wyniku wykonywania prac w obrębie ich koron,
- pomimo sprzeciwu organu drzewa zostały usunięte,
- drzewa zostały usunięte bez dokonania zgłoszenia lub przed upływem 14 dni od dokonania oględzin.

TERMIN USUNIĘCIA DRZEW

W przypadku braku sprzeciwu ze strony burmistrza drzewa ujęte w zgłoszeniu powinny być usunięte w terminie 6 miesięcy od dnia przeprowadzenia oględzin, jeżeli nie zostaną usunięte należy dokonać ponownego zgłoszenia.

Burmistrz może wnieść sprzeciw jeżeli:

- drzewo rośnie na nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków lub na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na zieleni lub chronionym innymi zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
- drzewo rośnie na terenach objętych formami ochrony przyrody,
- drzewo spełnienia kryteria uznania go za pomnik przyrody,
- drzewo wymaga uzyskania zezwolenia,
- zgłoszenie jest niekompletne.

W dniu wywozu prosimy o wystawienie odpadów wielkogabarytowych, odpadów elektrycznych i elektronicznych, zużytych opon przed posesję do godziny 06:00 rano. Odpady wielkogabarytowe, elektryczne i elektroniczne, zużyte opony bez naklejonych kodów kreskowych nie będą odbierane.

Odpady wielkogabarytowe są to wszelkiego rodzaju odpady o wymiarach uniemożliwiających lub utrudniających ich gromadzenie w pojemnikach do zbiórki odpadów np. meble, łóżka, fotele, wersalki, dywany, krzesła, stoły, materace, itp.

Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny to m.in. pralki, suszarki, lodówki, radia, telewizory, komputery, klawiatury, miksery, młynki do kawy, telefony, drukarki, itp. (red)

Jeżeli w terminie 5 lat od dokonania oględzin wystąpiono o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane, a budowa ta ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie realizowana na części nieruchomości, na której rośnie usunięte drzewo, organ, o którym mowa w art. 83a ust. 1, uwzględniając dane ustalone na podstawie oględzin, nakłada na właściciela nieruchomości, w drodze decyzji administracyjnej, obowiązek uiszczenia opłaty za usunięcie drzewa. (red)

Chcesz zdobyć miłość do końca życia?

Weź do domu bezdomnego psiaka lub kociaka!

Zwierzęta, które są adoptowane mają dużą łatwość w przystosowywaniu się do nowych warunków oraz do nowych osób. Okres aklimatyzacji w nowym domu trwa zazwyczaj kilka dni. Po znalezieniu nowego, stałego miejsca zwierzę szybko odnajduje radość życia, a dla nowego właściciela staje się najlepszym przyjacielem!

Warto zastanowić się więc czy nie przysparzą bezdomnego zwierzęcia!!

Wszystkie zwierzęta przekazane do adopcji są zaszczepione, odrobaczone, odpchłone i zaciłowane. W przypadku zwierząt powyżej roku są wykastrowane/wysterylizowane.

Adopcje zwierząt są darmowe!

Dobierz psa do swojego trybu życia i upodobań.

Dobrze się zastanów przed adopcją.

Pamiętaj, że zwierzę to nie zabawka!!

UWAGA! Jeśli nie możesz zaadoptować zwierzęcia zawsze możesz stworzyć mu dom tymczasowy, gdzie będzie czekać na swojego nowego właściciela. Na pewno lepiej i milej spędzi czas u Ciebie, niż samotnie w boksie.

Zwierzęta do adopcji przebywają w Lecznicy Weterynaryjnej Całodobowej ARKA, ul. Krechowiecka 33 Kobyłka, gdzie można je obejrzeć oraz otrzymać bliższe informacje dotyczące ich adopcji. Lecznica otwarta jest od poniedziałku do niedzieli 24h.

Osoby zainteresowane adopcją prosimy o kontakt z:

Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Kobyłka, tel: 22-786-45-44 lub 40, 41. Lecznica Weterynaryjną Całodobową ARKA tel: 22-760-30-98 lub 662-104-356. (red)



Akcja Wystawka

Harmonogram odbioru odpadów wielkogabarytowych, elektrycznych i elektronicznych oraz zużytych opon z terenu miasta kobyłka na rok 2017

- **02.11.2017 r.** – Grabicz, Sosnowka, Stefanówka
- **18.11.2017 r.** – Jędrzejek, Kobylak, Nadarzyn, Turów
- **25.11.2017 r.** – Kolonia Chór, Mareta, Maciołki, Zalasek,
- **02.12.2017 r.** – Antolek, Piotrówek



Kobyłka wśród zwierząt

Piękna październikowa pogoda przywitała zarówno młodszych jak i starszych mieszkańców na niedzielnym festynie rodzinnym **KOBYŁKA WŚRÓD ZWIERZĄT** przy Szkole Podstawowej nr 3 w Kobyłce.



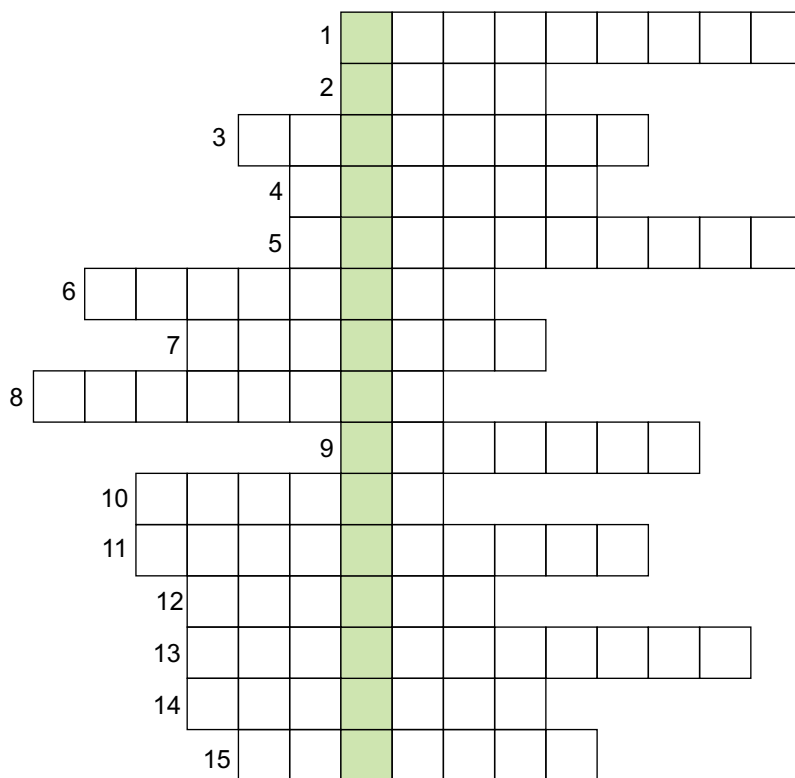
Organizatorami tegorocznego wydarzenia były: Szkoła Podstawowa nr 3 wraz z Radą Rodziców oraz Urząd Miasta, które przygotowały dla kobyłczan wyjątkowo urozmaicony program. Na wielkiej scenie dominowały konkursy, podczas których każdy mógł wykazać się wiedzą o Kobyłce i zdobyć cenne nagrody. Nie zabrakło prezentacji tanecznych talentów najmłodszych artystów oraz kolorowego klauna, który rozbawił publiczność do łez. Gościem honorowym była dr weterynarii Dorota Sumińska, która nie tylko udzielała praktycznych porad w opiece nad zwierzętami domowymi ale także złożyła autografy na publikacjach, których jest autorką. Wyjątkowy pokaz zademonstrowali żołnierze z II Mazowieckiego Pułku Saperów z Nowego Dworu Mazowieckiego wraz z psami przewodnikami. Zainteresowanie wzbudzały przygotowane tory przeszkód dla psów oraz zadania i komendy posłuszeństwa, które uświadomiły młodszej publiczności ważną, choć niecodzienną rolę czworonogów i ich funkcje obronne.

W konkursie piękności psa zaprezentowała się liczna grupa ulubieńców, gdzie można było podziwiać zarówno rasowe czworonogi jak i zwykłe mieszzańce. Urząd Miasta ufundował dla wszystkich uczestników ciekawe nagrody. Na stoiskach w strefie zwierzęcej każdy mógł zupełnie bezpłatnie zaczipować swojego pieska, jak i zakupić niezbędne artykuły dla zwierząt domowych.

Różnorodny asortyment na licznych szkolnych stoiskach kusił oczy mieszkańców oraz zachęcał do zakupu i tym samym wsparcia klasowych budżetów. W menu znalazły się ciepłe przekąski, gorące i zimne napoje, słodczyce i różnorodne ciasta. Na zakończenie wystąpił gościnnie Maciej Kuśmierz – MACZO, który w rytm lubianych przebojów muzyki disco porwał publiczność do wspólnej zabawy.

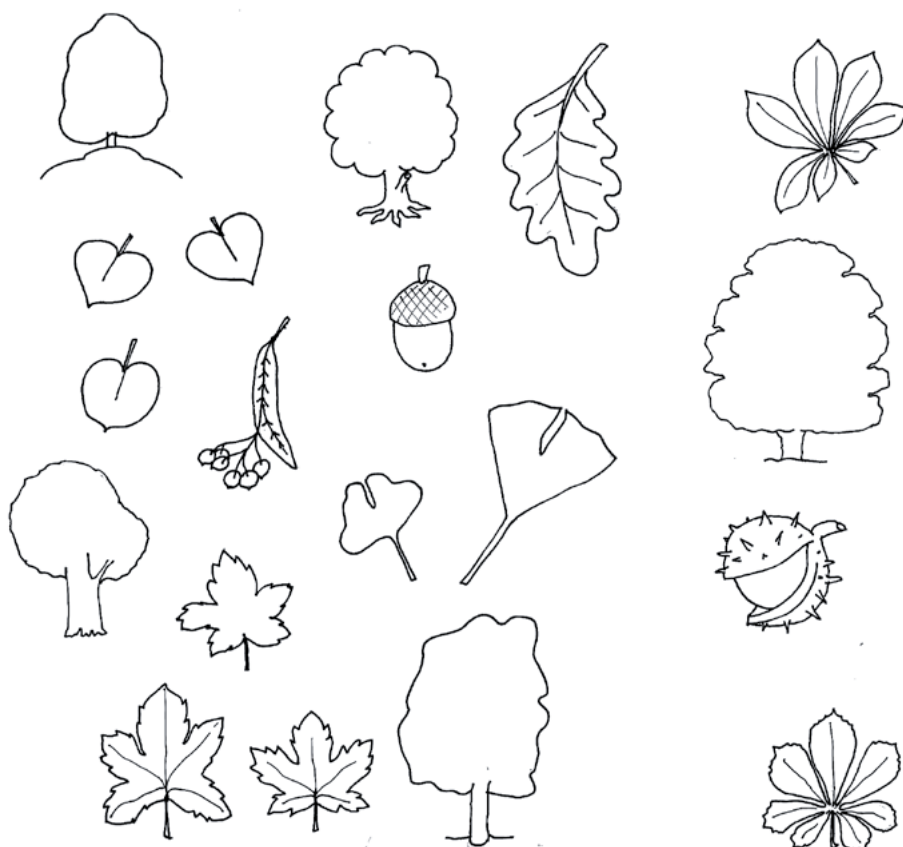
Tegoroczny – IV już festyn rodzinny śmiało można podsumować jako wyjątkowo udane wydarzenie, które jest świetnym przykładem integracji środowiska szkolnego oraz współpracy na rzecz kształtowania wrażliwości i troski w opiece nad zwierzętami.

Emilia Buczyńska Kołodziejek



Krzyżówka

1. Czerwieni się na drzewie.
2. Gwiazda tegorocznych dni Miasta Kobyłka.
3. Zbierane w parku jesienią
4. Miejski klub sportowy.
5. Aktor, kobyłczanin, patron miejskiego ośrodka kultury w Kobyłce.
6. Graniczy z Kobyłką.
7. Piłkarski, siatkarski.
8. ... - liść opadł.
9. Czytana na dobranoc.
10. Na ciepłą herbatę.
11. Popularny sport walki.
12. Zbierane w lesie jesienią do koszyka.
13. Doroczny festiwal muzyki w Kobyłce.
14. Z nagrodami.
15. Nad torami.





Gala Kickboxingu

W dniach 22-24 września Kobyłka gościła czołówkę polskich kickboxerów, którzy walczyli w Pucharze Polski w formule low kick. Bardzo dobrze wypadli zawodnicy Wichru. Trofeum zdobył Patryk Czarnecki, srebrne medale wywalczyli Kamila Gołębiowska i Sebastian Jabłeczki. Wydarzeniem imprezy była niedzielna Gala Finałowa, podczas której w walce wieczoru Patryk Kuryłek wywalczył przed własną publicznością pas zawodowego Mistrza Polski w formule K1.



Walka finałowa. Kuryłek kontra Pietrucha

Turniej zgromadził wielu utytułowanych zawodników i zawodniczki. Udany występ w Kobyłce dawał przepustkę do reprezentacji kraju na październikowe mistrzostwa świata w Budapeszcie. Wprawdzie na starcie zabrakło dwóch najbardziej utytułowanych reprezentantów Wichru: Kamila Ruty i Patryka Kuryłka, ale nie brakowało emocji. Obydwaj podopieczni Grzegorza Engela mają niemal pewny awans do reprezentacji na MŚ na Węgrzech. Kamil w piątek na gali DSF w Ząbkach broni dwóch zawodowych pasów, a Patryk dostał szansę walki o pas podczas Gali finałowej.

Na ringu w hali sportowej przy SP nr 3 sobotę i niedzielne przedpołudnie walczone o puchary

i medale w niemal wszystkich kategoriach wagowych. Pojedyńki stały na bardzo wysokim poziomie i spośród nich wyłoniono uczestników gali Finałowej.

W niedzielny wieczór kobyłkowska hala wypełniła się niemal do ostatniego miejsca. Na trybunach zasiedli kibice, dla których klub i Miasto Kobyłka przygotowali bezpłatne wejściówki. Oprócz mieszkańców Kobyłki i sąsiednich gmin pojawili się kibice z różnych stron Polski, by dopingować swoich zawodników. Wśród gości byli m.in. samorządowcy, sponsorzy i działacze Polskiego Związku Kickboxingu z prezesem Piotrem Siegoczyńskim na czele.

Gospodarzem wydarzenia i honorowym patronem Pucharu był Burmistrz Miasta Kobyłka – Robert Roguski, który witając wszystkich zwrócił się do publiczności:

- Dzisiejszy Puchar Polski to wielka sportowa impreza, bardzo się cieszę, że odbywa się na tym nowo wybudowanym pięknym obiekcie sportowym w Kobyłce. Witam wszystkich gości, którzy są tu po raz pierwszy. Miasto Kobyłka to miasto dużych możliwości i kuznia wielkich, również sportowych talentów, a dzisiejsze spotkanie jest tego najlepszym przykładem.

Sześć walk finałowych wyłoniło zdobywców Pucharów Polski. Ponadto wybrano najlepszą zawodniczkę i zawodnika turnieju. Wśród pań na to miano zasłużyła pochodząca z Marek reprezentantka warszawskiej Legii Klara Kleczkowska, a wśród mężczyzn Kamil Rościński z Samuraja Sanok.

Kumulacja emocji nastąpiła, gdy w ringu pojawił się Patryk Kuryłek, by stanąć do walki z zawodnikiem KO Team Otwock Mateuszem Pietruchą.

Stawką pojedynku był pas zawodowego mistrza kraju w formule K1 w kategorii do 57 kg. Przy aplauzie publiczności podopieczny trenera Engela kontrolował walkę, zadając kombinacje ciosów technikami nożnymi i bokserskimi. Po jednogłośnym werdykcie sędziów, prowadzący galę w ringu prezes Artur Rola ogłosił zwycięstwo zawodnika z Kobyłki.

- Jestem szczęśliwy ze zdobycia mistrzowskiego pasa przed własną publicznością. Czułem jej wsparcie i energia z trybun niosła mnie do zwycięstwa – powiedział po walce Patryk Kuryłek.

- Mam nadzieję, że po zdobyciu pasa przez Patryka, swoje pasy obroni Kamil Ruta i będziemy mieli w sekcji dwóch zawodowych Mistrzów Polski – dodaje trener Grzegorz Engel.

- Po za sukcesem sportowym możemy mówić o sukcesie organizacyjnym i wizerunkowym. Olbrzymie zainteresowanie, relacja na żywo w telewizji internetowej i słowa uznania od gości i uczestników dają nam satysfakcję i potwierdzają wysoką pozycję naszej sekcji w krajowym kickboxingu – podsumował turniej prezes Rola – Chciałbym podziękować wszystkim, którzy wsparli nas przy organizacji zawodów: władzom samorządowym Miasta Kobyłki, Powiatu Wołomińskiego i Urzędu Marszałkowskiego, Szkole Podstawowej nr 3, OSiR-owi „Wicher”, patronom medialnym oraz sponsorom i użytkownikom mediów społecznościowych. Zaufali nam lokalni przedsiębiorcy i duże międzynarodowe firmy. Razem budujemy sportową markę Miasta Kobyłki.

Artur Rola

Ruszyły rozgrywki III ligi siatkówki

W niedzielę, 8 października siatkarze Wichru kobyłka zainaugurowali rozgrywki III ligi. W pierwszym meczu, przed własną publicznością pokonali Zawkrze Mława 3:1 (20:25, 25:16, 25:22, 25:16).

Podopieczni Piotra Szymanowskiego w ubiegłym sezonie zajęli trzecie miejsce w tabeli. Do tegorocznych rozgrywek przystępują z tymi samymi zawodnikami, do których dołączyli Sebastian Kuchta z Huraganu i Damian Maicki, wychowanek MOS Wola Warszawa. Pierwszy mecz, pomimo że kolidował z terminem spotkania piłkarzy Polska – Czarnogóra, zgromadził na trybunach hali sportowej przy SP nr 3 kilkudziesięcioposobową grupę kibiców. Spotkanie rozpoczęło się od wygranej gości w pierwszym secie, chociaż Wicher prowadził już 14:7. W kolejnych setach zawodnicy z Kobyłki popełniali mniej błędów, byli skuteczniejsi we wszystkich elementach siatkarskiego fachu i zakończyli mecz z kompletem punktów.

- Beniaminek z Mławy okazał się solidnym zespołem i wcale nie było nam łatwo. Cieszę się ze zwycięstwa i mam nadzieję że nasza forma

będzie rosła. Dobrze w grę zespołu wkomponowali się nowi zawodnicy i wierzę, że okażą się wzmocnieniem - powiedział po meczu trener Piotr Szymanowski.

Wicher: M. Klimkiewicz, P. Sześciórka, P. Rutecki, P. Kalinowski, M. Krone, P. Stańczak, M. Ślesicki, M. Gawkowski, W. Karpienia, S. Kuchta, D. Maicki, Ł. Szewczyk, A. Zieliński II trener H. Milewski

Nr meczu	Gospodarz	Gość	Data	Dzień	Godzina	Hala
25	MKS Wicher Kobyłka	Iskra Warszawa	2017/11/05	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
36	MKS Wicher Kobyłka	UKS Olimp Skaryszew	2017/11/12	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
47	MKS Wicher Kobyłka	GKS Jaguar Wolanów	2017/11/26	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
64	MKS Wicher Kobyłka	KS Camper Wyszków	2017/12/17	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
77	MKS Wicher Kobyłka	Astoria Piaseczno	2018/1/14	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
90	MKS Wicher Kobyłka	UKS MKS MDK Warszawa	2018/1/30	wt	20:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
104	MKS Wicher Kobyłka	UKS Powsinek Wilanów	2018/2/25	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
117	MKS Wicher Kobyłka	SPS GOSiR Mrozy	2018/3/11	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57
124	MKS Wicher Kobyłka	KS Virtus Wiskitki	2018/3/18	nd	18:00	Kobyłka, ul. Zatuskiego 57

Sukces Kuryłka!

Podczas Gali finałowej Pucharu Polski w formule low kick, który odbył się w dn. 22-24 września w Kobyłce, zawodnik Wichru, Patryk Kuryłek pokonał w walce wieczoru Mateusza Pietruchę i zdobył pas zawodowego Mistrza Polski w formule K1 w kategorii - 57 kg.

- **Twoja Walka była wydarzeniem wieczoru Podczas Gali Finałowej Pucharu Polski . Czy występ przed własną publicznością stresował cię bardziej niż walki w innych miastach, czy czułeś energię trybun?**

- Gala w Kobyłce była wielkim wydarzeniem sportowym. Piękna oprawa oraz doping miejscowych kibiców a w tym moich przyjaciół i rodziny. Przed walką miałem lekki stres, ale głównie z tego powodu, że stawką był Pas Zawodowego Mistrza Polski K1, czyli trofeum o które nie walczy się codziennie . Mogłoby się wydawać, że powinienem czuć presję wynikającą z tego, że walczę u siebie, ale było wręcz przeciwnie, czułem wielką dumę, że mam za sobą tylu ludzi. Głośny doping kibiców naprawdę zrobił na mnie wrażenie, za co bardzo im wszystkim dziękuję. Pomagali mi swoim dopinaniem podczas całej walki.

- **Tytuł Mistrza Polski to sukces osobisty, ale pracowałeś na niego z całym sztabem.**

- Uważam, że każdy sukces który odnoszę czy to na arenie amatorskiej czy zawodowej, nie jest tylko moją zasługą. Tutaj wielkie brawa, należą się głównie mojemu trenerowi Grzegorzowi Engelowi, który tak naprawdę doprowadził mnie do tego wszystkiego. Ja tylko wykonuję jego polecenia i staram się to robić jak najlepiej, a na treningach dawać z siebie 100%. Moje wygrane walki, są po prostu

efektem pracy Grzeška. Trzeba tutaj wymienić też Piotrkę Bombikę, który zawsze jest z trenerem Engelem w narożniku podczas zawodów. Ponadto wiele mi dały treningi na siłowni Wichru pod okiem Czarka Rzempotucha. Nie bez znaczenia jest odpowiednie żywienie, które zapewnia mi jedna z naszych lokalnych firm cateringu dietetycznego. Po za tym towarzyszy mi codzienne wsparcie rodziny, przyjaciół i kibiców, a także sponsorów oraz władz klubu Wichru, dla którego zdobywam tytuły oraz władz Kobyłki, która jest miastem bardzo przyjaznym dla sportu.

- **Jakie masz plany na resztę tegorocznego sezonu i czy myślisz już o walce w obronie pasa?**

- Najbliższe plany to wyjazd na Mistrzostwa Świata Seniorów do Budapesztu. Już w listopadzie, razem z całą reprezentacją Polski będę miał zaszczyt walczyć o medale z orzełkiem na piersi. Co do obrony pasa, to czekam na to co powie mój trener. Jeżeli powie że będę walczył w obronie - to wychodzę i walczę

- **Oprócz treningów studiujesz na warszawskiej AWF. Jak ci się udaje pogodzić naukę ze sportem?**

- Jestem obecnie na 3 roku AWF. Tak się składa że na Akademii mam przedmioty typowo związane ze sportem, czyli kształcę się w dziedzinie, która interesuje mnie najbardziej. Dlatego nie sprawia mi to większego problemu i daje wiele satysfakcji.



Dużo pomaga mi Indywidualny Tok Studiów, który otrzymałem z racji tego że jestem sportowcem. Dzięki temu, nie mam problemów u wykładowców kiedy są zawody lub zgrupowania i jestem nieobecny na zajęciach. Wszystko nadrabiam, ucząc się pomiędzy treningami.

- **Czy przy tulu obowiązkach zostaje Ci trochę czasu na spotkania ze znajomymi lub randki?**

- Sport i studia zajmują większość mojego czasu, ale dla znajomych i spotkania w gronie przyjaciół staram się znajdować kilka chwil . Są okresy, zwłaszcza przed zawodami, gdy koncentruję się tylko na treningach i na życie towarzyskie nie ma czasu, ale po powrocie znów jestem do dyspozycji i chętnie udzielam się towarzysko, oczywiście pamiętając, że jestem sportowcem i odpowiedni tryb życia i odpoczynek są ważne, by osiągać kolejne sukcesy.

Artur Rola

Pięciokrotne podium sekcji trójboju Wichru w październiku

Październik przyniósł przedstawicielom sekcji wiele sukcesów. Do medali siłaczy w mistrzostwach Europy i Polski swoje trofea dołożyła Anna Fiodor, zawodniczka Wichru w fitness atletycznym.

W weekend 07-08 października w Sosnowcu odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów do lat 18, 23 i Seniorów w Trójboju Siłowym Klasycznym. Z naszego klubu wystartowało dwóch zawodników. Bracia Dawid i Patryk Zaniewscy, zajęli I miejsca w swoich kategoriach wagowych i wiekowych, broniąc tytułów mistrzów kraju.

Tego samego dnia na Mistrzostwach Polski Juniorów i Weteranów w Kulturystyce i Fitness, które odbyły się w Mrozach pod Mińskiem Mazowieckim wystartowała Anna Fiodor. W kategorii fitness atletycznym w kat. +35 lat Ania była najlepiej prezentującą się zawodniczką na scenie , co zaowocowało zajęciem zasłużonego pierwszego miejsca i tytułem Mistrzyni Polski w danej kategorii. Reprezentantka MKS Wichru Kobyłka, mimo bardzo dużego zmęczenia spowodowanym odwodnieniem przedstartowym i ogólnym zmęczeniem organizmu, tydzień później w kolejny weekend 15 października

wystartowała w Międzynarodowym Pucharze Polski w Kulturystyce i Fitness zajmując trzecie miejsce w swojej kategorii.

Na największe wyróżnienie zasługuje Łukasz Jędrysiak, który zajął trzecie miejsce na Mistrzostwach Europy Seniorów, Juniorów do lat 23 oraz Weteranów w Wyciskaniu Leżąc, które odbyły się w Hiszpańskiej miejscowości La Manga w dniach 10-14 października. Z wynikiem 185 kg podopieczny Cezarego Rzempotucha osiągnął swój życiowy sukces.

W najbliższym czasie w Chorzowie organizowane są Mistrzostwa Polski Seniorów i Juniorów do lat 16, 18, 20 i 23 oraz Weteranów w Wyciskaniu Leżąc Klasycznym. - Z naszego klubu wystartuje ośmiu utytułowanych zawodników. Liczymy na wysokie wyniki i kolejne mistrzowskie tytuły. Możemy realizować nasze sportowe cele dzięki wsparciu Miasta Kobyłka, władz klubu i sponsorów, którym serdecznie dziękujemy - mówi trener Rzempotuch





Wolf Winter Cup 2017

Wolf Project Studio to młoda dynamicznie rozwijająca się firma, której właściciele postanowi wesprzeć drużynę MKS Wicher Kobyłka rocznik 2009 i wraz z rozpoczęciem jesiennej rundy rozgrywek dołączyli do zespołu jako sponsor.

Na co dzień Firma WOLF tworzy innowacyjne rozwiązania w zakresie nowych technologii. Nazywana jest liderem w branży kompleksowych usług z zakresu druku 3D (od projektowania po końcowy produkt i jego produkcję), prototypowania czy wytwarzania wielkogabarytowych obiektów za pomocą technologii przyrostowych. Pokazuje, że druku 3D można dziś wykorzystać w branży oświetleniowej (biurowce, szpitale, budynki użyteczności publicznej), dostarcza nietypowe i spersonalizowane oprzyrządowania dla robotów przemysłowych, a także tworzy wyjątkowe drukowane meble czy sztukę użytkową. WOLF Project Studio może się poszczycić realizacjami 3D dla takich firm jak Ferrari Polska, Shell czy Play, a także wieloma sukcesami i nagrodami branżowymi. Ich największym osiągnięciem jest

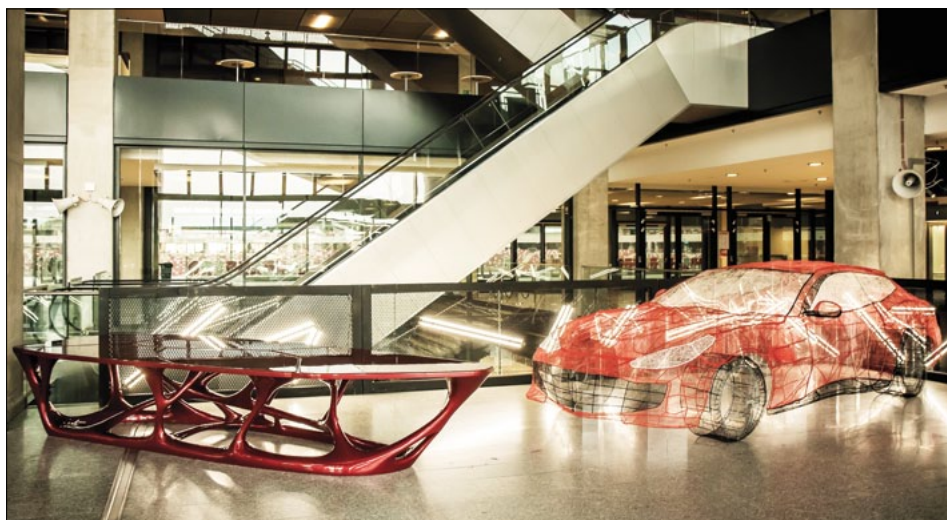
jeden z największych na świecie wydruków wielkogabarytowych – 4-metrowy stół REX AXON, ale pochwalić się mogą również wyjątkowym modelem wydrukowanego w skali 1:1 Ferrari GT4 Lusso, który w całości powstał przy pomocy ręcznych drukarek 3D zwanych długopisami.

Ideą firmy jest przekonanie, że siła tkwi w ludziach. Każdy z członków zespołu tworzy nową jakość i pracuje na wspólny sukces. Nie trudno doszukać się analogii z głównymi ideami rządzącymi na murawie. Jeśli dodamy do tego, że właściciele firmy to ludzie, którzy uważają, że sport kształtuje charakter – uczy wytrwałości w dążeniu do celu, pokazuje jakie efekty daje ciężka praca, a także, że nie ma nic bardziej motywującego niż zdrowa rywalizacja to otrzymujemy połączenie idealne. Prezes firmy WOLF



wierzy, że zdrowe ciało to także zdrowy i otwarty umysł, dlatego z chęcią podjął współpracę z MKS Wicher Kobyłka i zapewnia, że oprócz wsparcia finansowego zależy mu na rozbudzeniu w chłopcach zainteresowania drukiem 3D, a przede wszystkim możliwościami jakie niosą ze sobą nowe technologie.

Nowy sponsor, który wspólnie z klubem organizuje 9-10 grudnia Międzynarodowy Mikołajkowy Turniej Piłkarskiego Wolf Winter Cup, oprócz zielonej murawy na hali sportowej zaskoczy zawodników i kibiców wieloma atrakcjami technologicznymi. W turnieju udział potwierdziły m.in. Sparta Praga, Pogoń Szczecin, Karpaty Lwów, Legia Warszawa, Zagłębie Lubin, Starward Kijów. W czasie turnieju WOLF Project Studio zadba o uczestników wielopłaszczyznowo. Jedną z najważniejszych atrakcji będzie najnowocześniejszy system do pomiaru dystrybucji ciśnienia stopy pozwalający na uzyskanie idealnej wkładki wydrukowanej w technologii 3D, która zapewni komfort i ergonomię podczas gry. Spersonalizowane i doskonale dopasowane wkładki zapewniają nie tylko komfort i ochronę przed nowymi kontuzjami, ale są dla młodych sportowców skuteczną pomocą przy korekcji wad stóp, kolan i kręgosłupa. Ich zadaniem jest prawidłowe ustawienie całego organizmu w czasie gry, zwłaszcza mając na uwadze fakt, że rozkład siły nacisku na podłoże podczas tak dynamicznego ruchu różni się od codziennego chodzenia. Każdy z członków zespołów biorących udział w turnieju będzie mógł wykonać bezpłatny skan i przeprowadzić pełną diagnostykę stóp, a same wkładki będzie można zakupić w bardzo promocyjnej cenie. WOLF zadba też o umysł – firma planuje pokazać pełne środowisko druku 3D. Tuż obok murawy kilkanaście nowoczesnych maszyn będzie drukować mikołajkowe upominki dla zawodników i kibiców, a zespół specjalistów odpowie na wszystkie pytania związane z nowymi technologiami. Projektanci z WOLF Project Studio na długo przed turniejem rozpoczęli prace nad stworzeniem spersonalizowanych modeli pucharów dla zwycięskich drużyn. Statuetki będą drukowane podczas imprezy, ale ich wygląd pozostanie niespodzianką do samego końca.





WOLF WINTER CUP 2017

09-10.XII.2017





Hala Sportowa Sp. nr 3
Załuskiego 57, Kobyłka

Teks i zdjęcia
Piotr Harwas